

PROTOKÓŁ Nr XXIV/2016

z sesji Rady Gminy Grunwald odbytej w dniu **08 czerwca 2016r.**
w sali posiedzeń Gminnego Ośrodka Kultury w Gierzwałdzie.

Początek obrad godz. 15⁰⁰.

Zakończenie obrad godz. 19⁴⁰.

Przewodniczył: Pan Ryszard Bala – Przewodniczący Rady Gminy.

Ustawowy skład rady: 15 radnych.

Obecnych: 14 radnych.

(lista obecności w załączeniu – zał. nr 1).

Nieobecna: radna Iwona Stanka

Radny Adam Królikowski spóźnił się na sesję.

Ponadto w sesji udział wzięli:

1. Henryk Kacprzyk – Wójt Gminy
2. Waldemar Szydlik – Sekretarz Gminy
3. Urszula Borkowska – Skarbnik Gminy
4. Józef Podolak – Kierownik Gminnego Ośrodka Kultury
5. Piotr Kołodziejski – Przedstawiciel Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” im. Janiny Pelczarskiej w Ostródzie
6. Sołtysi i mieszkańcy Gminy Grunwald.

(lista obecności w załączeniu – zał. nr 2).

Podjęto uchwały od nr 137 do nr 144.

Ad pkt 1. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala dokonał otwarcia XXIV sesji Rady Gminy, po czym stwierdził kworum, przy którym Rada Gminy może obradować i podejmować prawomocne uchwały i dokonywać prawomocnych wyborów.

Następnie powitał radnych i zaproszonych gości.

Ad pkt 2. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - porządek dzisiejszej sesji był wywieszony na tablicach informacyjnych i rozesłany radnym i sołtysom. Do tego porządku został wprowadzony jeden punkt dotyczący przyjęcia uchwały w sprawie ustalenia opłaty za świadczenia udzielane w publicznych punktach przedszkolnych, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych dla których organem prowadzącym jest Gmina Grunwald.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – pierwsza sprawa, to jest jeżeli chodzi o skargę Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” im. Janiny Pelczarskiej. Ta skarga została wysłana do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego, do Prezesa RIO, do Warmińsko-Mazurskiego Kuratora Oświaty, do Prokuratury Rejonowej w Ostródzie no i do Rady Gminy Grunwald. Żeby nie było znowu takiej sytuacji jak była przy ostatniej skardze Pana Arkadiusza Rosy, że my rozpatrujemy coś gdzie organy inne będą to rozpatrywać. Możemy uznać skargę za zasadną a tu wyjdzie, że organy które są trochę wyżej od nas, uznają że jest wszystko prawidłowo. Czyli uważam, że ta skarga powinna być rozpatrywana dopiero wtedy, kiedy zostanie rozpatrzone według mnie przez te wyższe trochę organy, może bardziej konkretne.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – organy do których została skierowana skarga są od siebie niezależne i niezależnie od siebie rozpatrują te sprawy które zostały do nich skierowane. Skarga na działalność wójta jest w pierwszej kolejności rozpatrywana przez radę gminy. Po to ta skarga została skierowana do rady. Czy te organy, które Pan wymienił w ogóle zajmą się tą

sprawą czy nie, tego my nie wiemy. Nie mamy informacji. Dostaliśmy informację z Prokuratury i od Wojewody, żeby tą skargę rozpatrzyła rada gminy i przedstawiła swoje rozstrzygnięcie, natomiast od pozostałych organów nie dostaliśmy informacji, a nawet gdybyśmy dostali, to i tak niezależnie od tych organów my powinniśmy tą skargę rozpatrzeć, bo taka jest procedura. KPA w rozdziale skargi określa, kto ma jakie kompetencje w rozpatrywaniu skarg dotyczących organów gminy. Być może Pana obawy są słuszne w tym zakresie, że dzisiaj rozpatrując skargę uznamy że jest zasadna czy niezasadna a inny organ do którego została ta skarga skierowana uzna zupełnie przeciwnie. Ale te rozbieżności niczego nam nie narzucają, bo my nie podlegamy żadnemu z tych organów do których skarga została wysłana.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – dobrze, ale będziemy mieli jakąś wiedzę, jak się do tego ustosunkowały inne organizacje. Ja bym chciał wiedzieć jak RIO uzna. W związku z tym składam wniosek o wykreślenie do czasu, gdy otrzymamy odpowiedzi z tych organizacji.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – jesteśmy zobowiązani terminem do rozpatrzenia tej skargi. Skarga wpłynęła 20 maja, już jesteśmy blisko końca tego terminu, to po pierwsze. Po drugie i tak nikt nam nie zagwarantuje, że te dwa pozostałe organy kiedykolwiek w tej sprawie się wypowiedzą.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – wniosek formalny składam.

Przewodniczący Rady Gminy Pan Ryszard Bala - wniosek będzie poddany pod głosowanie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie mówię, żeby wycofać w ogóle, bo tu popieram przedmówcę, żeby wycofać tę skargę, przenieść skargę. Nie narazi radnych w pewnym sensie a podejmowanie uchwał niezgodnych z obowiązującymi przepisami. Te cztery instytucje zostały poinformowane. Uważam, że powinna rada dzisiaj zająć stanowisko takie, że przekazujemy do wiadomości tych instytucji, do ich kompetencji rozpatrzenia słuszności tych zarzutów, tylko to a skargę rozpatrzeć po uzyskaniu od nich opinii. Ja w tej sprawie złożyłem wizytę w dwóch czynnikach, oni bardzo chętnie tym się zajmą, rozpatrzą. Radni nie posiadają w tej chwili takiej wiedzy jeżeli chodzi o ustawę o systemie oświaty, żeby naprawdę obiektywnie tą skargę ocenić. Panie Kołodziejski Pan Przewodniczący mnie widzi. Ja po drugie po prostu myślę, że już sporo zajmowaliśmy się takimi sprawami, które później okazywały się niezgodne z prawem, a to na pewno wpływa na całokształt oceny pracy naszej rady, dlatego też moja prośba jest, żeby te skargi nie były wykreślane tylko przenieść na następną z którychś sesji.

Pan Piotr Kołodziejski – ta propozycja jest niezgodna z prawem, dlatego że skargę na Wójta Gminy Grunwald zgodnie z KPA składa się do rady gminy. Te instytucje do których również została przesłana skarga, nie została przesłana ta skarga w celu rozpatrzenia tylko do wiadomości. Co te instytucje wskażą, na pewno nie rozpatrzą w sensie skargi, być może podejmą jakieś czynności kontrolne, być może wojewoda, ale rozpatrzenie skargi należy zgodnie z KPA do rady gminy. KPA mówi w jakim czasie to się ma stać, jeżeli Państwo przegłosujecie taki wniosek, to będzie to niezgodne z prawem. Musicie się liczyć z tym, że będzie skarga na radę gminy, tym razem do wojewody, że nie zostało to rozstrzygnięte zgodnie z prawem. My też byśmy woleli, żeby ta instytucja jak gdyby niezależna rozpatrywała tą skargę czy wojewoda czy RIO? Ale jest jak jest i KPA mówi, że skargę na wójta składa się do rady gminy.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie twierdziłem tutaj, że organem rozpatrującym skargę nie jest rada gminy, zdecydowanie jest rada gminy. Rada Gminy może podjąć taką uchwałę dzisiaj, że jesteśmy piękni, młodzi i bogaci wszyscy. Każdą

uchwałę może rada podjąć, ale może zająć stanowisko, że wyślijmy skargę pańską, bo Pan jest pełnomocnikiem do tych czterech jednostek do których Pan wysłał i zasięgnięcia opinii i rozpatrzenia tej skargi. Pan otrzyma odpowiedź, że rada gminy zajęła stanowisko i rada gminy poprosi o wypowiedzenie się na temat tych dokumentów. Naprawdę będzie miała większą świadomość przy rozpatrywaniu tej skargi niż dzisiaj zmuszana do podjęcia uchwały, która i tak jak wszyscy Państwo wiecie większego znaczenia prawnego nie ma. Ma znaczenie bardzo duże moralne. Świadczy o jakości pracy rady. Nie chciałem tutaj sugerować, że proszę wycofać skargę i rozpatrywać skargę, tylko chciałem żebyście się podparli opiniami merytorycznie ze stron do których ta skarga została skierowana.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę Państwa - art. 228 ustawy KPA stanowi: - „Skargi składa się do organów właściwych do ich rozpatrzenia. Art. 229. Jeżeli przepisy szczególne nie określają innych organów właściwych do rozpatrzenia skarg, jest właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań lub działalności:

po pierwsze – rada gminy rada powiatu i sejmiku województwa – wojewoda, a w zakresie spraw finansowych – regionalna izba obrachunkowa,

po drugie – organów wykonawczych jednostek samorządu – wojewoda lub organ wyższego stopnia,

po trzecie wójta (burmistrza lub prezydenta miasta) i kierowników gminnych jednostek organizacyjnych, z wyjątkiem spraw określonych w pkt 2 - rada gminy.”

To jest ten przypadek o którym dzisiaj mówimy.

„Art. 237 § 1. Organ właściwy do załatwienia skargi powinien załatwić skargę bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w ciągu miesiąca.”

Tyle w sprawie tego, co stanowi KPA .

Pan Piotr Kołodziejski – jeżeli rada postąpiłaby tak jak proponuje radny Matuszewski i Pan Wójt, że kierujecie skargę do tych instytucji do rozpatrzenia, to otrzymacie od tych instytucji odpowiedź taką, że to rada gminy jest kompetentna rozpatrywać tę skargę a nie te instytucje.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – do dokumentacji jaką Państwo dostali dwa tygodnie temu w sprawie rozpatrzenia mojej skargi również dostaliście Państwo pismo wojewody, w którym wojewoda stwierdził, że z treści dokumentu wynika czy to jest skarga czy nie, a wobec tego jeżeli z treści wynika, że to jest skarga, to rozpatruje to w ramach swoich kompetencji rada gminy.

Proszę Państwa Pan Matuszewski złożył wniosek, ja w tej chwili się zastanawiam, nie ma kogo się poradzić czy ten wniosek w ogóle może być poddany pod głosowanie, bo on jest niezgodny z prawem. To co przeczytałem w art. 237 KPA – organ właściwy do załatwienia sprawy - a rada gminy jest właściwym organem do załatwienia - bez zbędnej zwłoki nie później niż w ciągu miesiąca powinien tą skargę rozpatrzyć.

Radna – Pani Alina Szymańska – w takim układzie to ja nie wiem, po co my tu jesteśmy. Skoro jest taki wniosek oficjalnie złożony, uważam że powinien być poddany głosowaniu. Jesteśmy radnymi Gminy Grunwald i jeśli radny składa wniosek, to ja w ogóle nie rozumiem Pana jakichś obiekcji.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja mam obawy czy ten wniosek jest zgodny z prawem.

Radna – Pani Alina Szymańska – dobrze, jesteśmy radą Gminy Grunwald.

Przewodniczący Rady Gminy Grunwald – Pan Ryszard Bala - nie Pani Alino, my działamy zgodnie z prawem i w granicach prawa.

Radna – Pani Alina Szymańska - ale działamy w granicach prawa.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – granice prawa zostały zakreślone ustawą KPA. To jest granica, która nas zobowiązuje i w związku z tym, że ten wniosek jest sprzeczny z ustawą KPA ja go nie poddamę pod głosowanie.

Radna - Pani Alina Szymańska - Pan sobie jaja robi z nas, z nas jaja sobie robi Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Pani Alino prosiłbym o zachowanie języka, którego używa się w takich sytuacjach.

Czy w ramach porządku ktoś z radnych chce zabrać głos?

Radny – Pan Arkadiusz Piasecki – mi się wydaje, że jeśli głosujemy nad projektami uchwał, które też często są niekompletne, ale przegłosujemy je, to może przesunąć.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – w sprawach szczególnych KPA mówi 2 miesiące. Tego przewodniczący nie doczytał.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - ja nie widzę tu żadnej sprawy szczególnej - to po pierwsze, a po drugie - jeżeli podejmiemy jakieś uchwały z niewiedzy przekraczając jakieś zapisy aktów nadrzędnych, no to jest inna sprawa. W tej sprawie jest sytuacja jasna i czytelna. Nie mamy moralnego prawa ani nie mamy żadnego innego prawa do tego, żeby świadomie naruszać te zapisy, które są zawarte w tym KPA. Nie mamy moralnego prawa, nie mamy w ogóle prawa naruszać zapisów o których wiemy, że istnieją. Rozumiem zdanie Pana Piaseckiego, że wtedy kiedy nie wiedzieliśmy, bo nie mamy pełnej wiedzy w niektórych sprawach, podejmujemy coś niezgodnie z prawem, ale w tym wypadku myślę, że wiedzę taką jak najbardziej posiadamy.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski - po to jest ten wniosek, żeby odłożyć, żeby jakąś wiedzę większą na ten temat uzyskać.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - w sprawach skomplikowanych KPA mówi o 60 dniach.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - co tu jest skomplikowanego?

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – taka tradycja jest i odkąd ja pamiętam, zawsze tak było, proponuję aby ppkt f) i g) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2015 rok i w sprawie udzielenia absolutorium wójtowi gminy przenieść jako pierwszy i drugi punkt. Tak zawsze było, jako punkt a) i b).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - a czym Pan uzasadni tą propozycję?

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – jest to absolutorium za 2015 rok, rozmawialiśmy na temat sprawozdania finansowego za 2015 rok, mamy wszelkie opinie a więc opinię Komisji Rewizyjnej Rady Gminy, mamy opinię RIO a więc powiedzmy sobie, że budżet roku 2015 mamy zamknięty całkowicie.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - myślę, że w dniu dzisiejszym te sprawy rozpatrzemy. Pana wniosek formalny nie stoi na przeszkodzie, zgodnie z zapisami i ustaleniami, ponieważ zgłosił Pan wniosek, proponuję, żebyśmy przegłosowali.

Przenieść w porządku obrad ppkt f) i ppkt g) na miejsce ppkt a) i ppkt b).

Za tym, żeby ppkt f) zatwierdzenie sprawozdania finansowego za 2015 rok i ppkt g) w sprawie udzielenia absolutorium wójtowi przenieść w pozycję ppkt a) i w pozycję ppkt b), w związku z tym pozostałe podpunkty zostaną przesunięte.

Za zgłoszonym wnioskiem formalnym głosowało 10 radnych, 3 radnych było przeciw (Ryszard Bala, Dariusz Borkowski, Marek Tański), wstrzymał się 1 radny (Adam Butrymowicz).

Rada zdecydowała o zmianie w porządku obrad i przeniosła ppkt f) i g) w miejsce

ppk a) i b).

Innych uwag nie zgłoszono.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 12 głosami za, przeciwnych nie było, przy 2 głosach wstrzymujących (radny Ryszard Bala, Dariusz Borkowski) przyjęła porządek obrad XXIV sesji Rady Gminy w/g następującego wyszczególnienia:

1. Otwarcie – stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Gminy.
4. Informacja o działalności świetlic na terenie gminy w 2015 roku. Ocena wykorzystania obiektów podległych GOK – wynajem sal – dochody – sprawozdania.
5. Informacja o zatwierdzonych arkuszach organizacyjnych szkół na rok szkolny 2016/2017.
6. Sprawozdanie Wójta z działalności między sesjami:
 - a) informacja o przetargach ogłaszanych przez gminę.
7. Podjęcie uchwał przez Radę Gminy:
 - a) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2015 rok;
 - b) w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy;
 - c) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2016 – 2026;
 - d) w sprawie zmian budżetu Gminy Grunwald na 2016 rok;
 - e) w sprawie rozpatrzenia skargi Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” im. Janiny Pelczarskiej w Ostródzie na działalność Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka;
 - f) w sprawie rozpatrzenia skargi radnego Pana Ryszarda Bali na działalność Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka;
 - g) w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Grunwald na lata 2016 – 2020;
 - h) w sprawie ustalenia opłaty za świadczenia udzielane w publicznych punktach przedszkolnych, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych dla których organem prowadzącym jest Gmina Grunwald.
8. Interpelacje i zapytania.
9. Wolne wnioski.
10. Zamknięcie obrad

Ad pkt 3. Przewodniczący Rady Gminy - Pan Ryszard Bala – protokół z poprzedniej sesji był dostępny w biurze rady. W dniu dzisiejszym znajduje się przy liście obecności. Zawsze można zapoznać się z jego treścią. Wnioskuje o przyjęcie protokołu z XXIII sesji Rady Gminy bez odczytywania.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 14 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było przyjęła bez odczytywania protokół z XXIII sesji Rady Gminy.

Ad pkt 4. Dyrektor GOK – Pan Józef Podolak – część sprawozdania z działalności świetlic ja już przekazywałem w kwietniu na forum sesji rady przy sprawozdaniu z działalności GOK, ale jeszcze tutaj niektóre rzeczy powtórzę i skupię się głównie na tych wynajęciach, bo radnym już przedstawiałem na komisji.

Na terenie Gminy Grunwald działa 12 świetlic wiejskich: Dylewo, Grunwald, Pacóltowo, Łodwigowo, Frygnowo, Marcinkowo, Kitnowo, Domkowo, Kiersztanowo, Rychnowo, Głądy, Zybułtowo. We wszystkich świetlicach na wyposażeniu są stoliki, krzeselka i jeden lub dwa stoły do tenisa stołowego.

Wszystkie świetlice są udostępniane wg potrzeb; na zebrania i uroczystości wiejskie, rodzinne. W świetlicach można w ustalonych godzinach pograć w ping-ponga, skorzystać z gier i zajęć świetlicowych prowadzonych przez opiekunów świetlic. Opiekunowie dbają też o porządek oraz sprzęt znajdujący się w świetlicy. Większość świetlic jest wyremontowana, z tych które wymieniałem a część jest nowo wybudowana. Na kapitalny remont czeka świetlica w Gładach. W Łodwigowie planowany jest remont dachu i w Zybułtowiu też modernizacja jest planowana, też dach. W świetlicy w Dylewie i Pacółtowiu opiekunowie świetlic zatrudnieni są na pół etatu i tu najbardziej widoczna jest działalność kulturalno-oświatowa, bo Panie te w dni powszednie po 4 godziny dziennie w tych świetlicach pracują. W tych dwóch świetlicach też został, w jednej już utworzony – w Pacółtowiu punkt biblioteczny z wymianą książek. Natomiast jest już na etapie końcowym w świetlicy w Dylewie gdzie będzie drugi punkt biblioteczny. Książki Pani z biblioteki będzie dowoziła raz w miesiącu czy dwa według potrzeb. Będzie wymieniała na nowe. Zobaczymy jak to się sprawdzi, bo to już kiedyś było, ale myśmy to zaniechali, bo to umarło jakoś tak śmiercią naturalną. Opiekę nad świetlicami sprawuje GOK, między innymi poprzez zatrudnianie świetlicowych. Pracownicy GOK zapewniają nadzór techniczny a więc drobne naprawy, remonty, malowanie i sprawują także opiekę przy świetlicach; koszenie, wywóz trawy, pielenie, zajmują się pielęgnacją terenów rekreacyjnych w sołectwach np.: potężnego terenu w Grunwaldzie, który żeby to zrobić co najmniej dwa razy w miesiącu to trzeba dwa dni tak dobrze i ciągniczek i wykaszarki i kosiarki, czy ktoś do pielenia. Jest to ładny teren, ale niestety teraz trzeba go pilnować, największy teren taki rekreacyjny w naszej gminie. W innych są ale mniejsze. Świetlicowe też właśnie sprawują opiekę nad placami zabaw, które znajdują się przy świetlicach a tych placów jak widzicie jest dość dużo. GOK dostarcza opał, drewno a także zatrudnia palacza w jednej świetlicy, we Frygnowie. W pozostałych palą same Panie czy Panowie którzy tam są świetlicowymi i jest doliczane to do ich wynagrodzenia. Świetlicowi którzy są obecnie wybierani byli w uzgodnieniu z radami sołeckimi, wtedy którzy byli. Nie ja sam ich wybieram a konsultacje takie były prowadzone, za wyjątkiem teraz Kitnowa, bo tam jest Pani Olszewska. Ona jako wolontariuszka całe popołudnia spędzała i przy pomocy świetlicowej organizowała wiele imprez. Pan Borkowski wie najlepiej jak to było, zresztą Pani Sołtys także. Dlatego zdecydowałem, że jeżeli Pani Rochnińska zrezygnowała, to zdecydowałem, że ona jest osobą jak najbardziej nadającą się do prowadzenia tej świetlicy. Wszystkie imprezy organizowane przez sołectwa są wspomagane przez GOK. Systematycznie jest udzielana pomoc w organizacji imprez poprzez wypożyczanie namiotu wraz z rozkładaniem, składaniem i dowożeniem, użyczenie grilla, który ma GOK na stanie, montaż nagłośnienia i występy Zespołu Ludowego Dybzaki. Przy sprawozdaniu z GOK podawałem ile czego każda świetlica ma na wyposażeniu. To się trochę zmieniło, bo z fundusz sołeckiego już niektórzy ruszyli ostro i powyposażali a także niektóre rzeczy nie tylko z funduszu sołeckiego ale z funduszy GOK też zostały zakupione.

Jeżeli chodzi o wynajęcia świetlic, ja już mówiłem, że minął ten taki bum, kiedy wszyscy wynajmowali GOK, świetlice, itd. W tej chwili jest sporadycznie, ale są wynajęcia i w zależności od tego, ile się sprzętu znajduje w danej świetlicy czyli jaki sprzęt kuchenny, jaki sprzęt, stoliki i tak dalej czy inne rzeczy. Stoliki i krzeselka wypożyczamy jak potrzeba i zawozimy, to wtedy opłata wynosi od 50,- do 100,- złotych plus prąd. Nie jest to wielka opłata, ale wychodzimy z założenia, bo to są nasi ludzie, to są z wioski ludzie. Nikt nam obcy nie przyjeżdża z innego terenu, dlatego takie są tutaj warunki.

Świetlica w Gładach nie miała żadnych wynajęć. Nie ma tam świetlicowej ani świetlicowego. Opiekunem jest rada sołecka, ale myślę, że jeżeli będzie remont, będzie po remoncie, wtedy myślę, że znajdzie się opiekun. Świetlicowego zatrudnimy. Świetlica Dylewo miała pięć wynajęć za 450,- zł. Zakupiono za to sprzęt świetlicowy i gry planszowe. Świetlica Frygnowo stosunkowo miała dużo wynajęć, ale świetlica Frygnowo ma sprzęt, wyposażenie kuchenne, prawie w 100% można powiedzieć. Dziewięć było tych wynajęć za 900,- zł, ale jeszcze kupili talerzyki śniadaniowe, butle gazowe, szklanki na napoje, brytfanki i 4 termosy. Świetlica Grunwald 5 wynajęć - 600,- zł; zakup talerzyków, deski do krojenia, elementy dekoracyjne, materiały plastyczne oraz część środków przeznaczono na imprezy dla dzieci tj. Dzień Dziecka i Mikołajki. Niektóre świetlice zgłaszają się i GOK zakupuje sprzęt plastyczny; kartki, kredki, farbki, itd.. To dostają na zajęcia dla dzieci. Świetlica Kitnowo 2 wynajęcia za 100,- zł. Zakupiono roletę na okno. Świetlica Kiersztanowo jedno wynajęcie za 100,- zł. Zakupiono talerzyki, szklanki, łyżeczki, widelce, noże. W Łodwigowie nie było żadnych wynajęć, chodzi o płatne. Świetlica Marcinkowo dwa - 200,- zł, zakup sprzętu świetlicowego. Świetlica Pacółtowo dwa wynajęcia - 100,- zł, zakup elementów zastawy stołowej. Świetlica Rychnowo dziesięć za tysiąc złotych. Zakupiono obrusy, garnki, dokupiono talerze, miseczki, używaną lodówkę. Planowany jest zakup rolet i firan, bo trochę pieniędzy jeszcze zostało. Świetlica Zybułtowo zero, świetlica Domkowo zero, bo wiecie, że tam zgodnie z wolą mieszkańców pełni rolę kaplicy i tylko na zebrania jest udostępniana. Razem wynajęcia były za 3.450,- zł. Ten sprzęt został zakupiony i to zakupiony dla świetlic. Węgiel, opał, itd. i inne to idzie z funduszu GOK. Z funduszu sołeckiego tylko Pan Głowacki ujął trochę na zakup opału, ale na razie nie ruszaliśmy tego. Ile będzie można tyle z GOK będziemy dostarczać. Świetlica we Frygnowie pełni rolę nie tylko jako świetlica ale też jako klub piłkarski. Jest ogrzewana jednym piecem, z tym że dofinansowane jest wszystko przez GOK, ogrzewanie i wszystko. Piec jest dość duży na ekogroszek, ale stosunkowo drogi, ale musi być jeżeli chcą, żeby to działało. Oczywiście najlepiej jest jak świetlica jest podłączona do kotłowni i takie mamy w Dylewie i Grunwaldzie.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja mam taką uwagę Panie Dyrektorze, od tego roku funkcjonuje fundusz sołecki przydzielony na wszystkie sołectwa, na 21 sołectw. Natomiast w tych miejscowościach gdzie są świetlice Pan jak gdyby dodatkowo wspomaga działanie tych świetlic środkami ze swojego budżetu. Takie mam wrażenie, że te miejscowości, że te sołectwa w których nie ma świetlic są w tym zakresie pokrzywdzone, o jakie kwoty przedstawię Państwu na podstawie informacji, którą Pan Dyrektor przedstawił na komisji. Świetlica w Dylewie w 2015 roku została dofinansowana środkami na zakup środków czystości, materiałów, energii, wynagrodzenia świetlicowej i węgla w kwocie 18.750,- zł, świetlica w Łodwigowie w kwocie 19.800,- zł, w Kiersztanowie 6.300,- zł, w Pacółtowie 18.500,- zł, w Grunwaldzie 10.070,- zł, we Frygnowie 7.300,- zł, w Gładach 1.900,- zł, w Domkowie 3.200,- zł, w Kitnowie 10.500,- zł, w Marcinkowie 8.700,- zł, w Zybułtowie 5.600,- zł, w Rychnowie prawie 6 tys. zł. Za rok daje to kwotę 116 tys. zł. To są te miejscowości, w których są świetlice. W związku z tym ja proponuję Pani Przewodnicząca, żebyśmy może na początek na komisji oświatly zastanowili się w jaki sposób te dysproporcje w środkach przekazywanych poszczególnym sołectwom zrównoważyć. Mieszkańcy mają świetlicę, w której funkcjonowanie jest opłacane z budżetu gminy a dodatkowo dostają środki z funduszu sołeckiego. Natomiast miejscowości gdzie świetlicy nie mają jak gdyby żadnych innych oprócz środków sołeckich nie otrzymują. W związku z tym pytanie, czy taka dysproporcja powinna być?

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – środki funduszu sołeckiego są od tego roku, od 2016. W tamtym roku nie było.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ale w tym roku Pan Dyrektor te świetlice też na pewno dofinansuje. Chodzi o to, żeby się zastanowić czy ta dysproporcja jest uzasadniona?

Radny - Pan Sławomir Matuszewski – tylko że Dylewo, Szczepankowo, Kitnowo, nie pamiętam co tam jeszcze zostało w ostatnim roku dofinansowane kwotą ponad 2 mln zł, tak, na kanalizację. W innych miejscowościach nie ma kanalizacji.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – każda miejscowość w jakimś tam stopniu w poprzednich latach była dofinansowana dużymi inwestycjami.

Radny - Pan Sławomir Matuszewski – jeżeli nie ma świetlic, to te świetlice są w planach a więc jeżeli będzie świetlica, to będzie dofinansowanie, utrzymanie tych świetlic. Jeżeli byśmy przekazywali tak jak Pan mówi, mówię o przekazaniu świetlicy radzie sołeckiej. Ciekawe która rada sołecka chciałaby przejąć świetlicę?

Radna – Pani Alina Szymańska – u nas sam koszt utrzymania 18,5 tys. zł a mamy 19 tys. zł funduszu sołeckiego. Nic więcej nie zrobilibyśmy.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – nie wypowiadają się ci sołtysi, którzy nie mają świetlic i tych pieniędzy nie widzą.

Radny – Pan Adam Królikowski – my przeznaczamy na budowę świetlicy.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - jeżeli świetlica ma kosztować 1 mln zł? To nasze wnuki będą zbierać z tych funduszy.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja nie będę się posługiwał takimi ekstremalnymi porównaniami, bo jeden mln zł to jest jedna świetlica, to jest cena kosztorysowa dla największej wsi w Gminie Grunwald i najlepszą drogą jest dążenie do tego, żeby te świetlice we wszystkich sołectwach się znajdowały. Jesteśmy na tej dobrej drodze dlatego, że teraz przy dzisiejszej pozytywnej opinii rady gminy zrobimy remont kapitalny świetlicy w Łodwigowie, to już mamy poza sobą jedną i jest szansa z LGD, że powstanie jeszcze w tym roku, do końca roku w Kiersztanówku świetlica razem z placem i to ze środków zewnętrznych. Ma być bardzo dużo środków właśnie na kulturę, na inne te związane z kulturą przedsięwzięcia ze środków unijnych i idźmy w tym kierunku, żebyśmy we wszystkich miejscowościach, te środki przeznaczyć i żeby jak najszybciej te świetlice w tych miejscowościach powstały. Takie jest moje zdanie.

Innych uwag nie zgłoszono.

(Sprawozdanie w załączeniu – zał. nr 3).

Ad pkt 5. Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – Zarządzeniem Wójta nr 26/2016 wójt określił wytyczne do opracowania i zatwierdzenia arkuszy organizacyjnych szkół i punktów przedszkolnych prowadzonych przez Gminę Grunwald na rok 2016/2017.

Dyrektorzy mieli czas do 30 kwietnia i przedłożyli arkusze organizacyjne na wspomniany rok szkolny. W arkuszu organizacyjnym zamieszczono informację dotyczącą opinii Rady Pedagogicznej (nr uchwały i datę jej podjęcia). Do projektów organizacyjnych dołączono: wykaz kadry pedagogicznej z wyszczególnieniem kwalifikacji zawodowych i pedagogicznych oraz stopnia awansu zawodowego jak również szkolne plany nauczania dla poszczególnych etapów edukacyjnych opracowanych wg wzorów: I etap edukacyjny szkoła podstawowa – kl. I – III, II etap edukacyjny klasy IV – VI i gimnazjum III etap edukacyjny kl. I – III oprócz tego wykaz nauczycieli w podziale na stopnie awansu zawodowego przystępujących do postępowania kwalifikacyjnego lub

egzaminacyjnego w roku szkolnym 2016/2017, wraz ze wskazaniem terminów złożenia przez nauczycieli wniosków o podjęcie tych postępowań, informacje o zajęciach i grupach zorganizowanych w oparciu o Rozporządzenie MEN, w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach. W przypadku uczniów niepełnosprawnych realizujących kształcenie specjalne – wykaz uczniów posiadających aktualne orzeczenia, opinie poradni psychologiczno-pedagogicznej oraz informację na temat sposobu organizacji zajęć. W przypadku uczniów objętych nauczaniem indywidualnym – wykaz uczniów z orzeczeniami poradni psychologiczno-pedagogicznej oraz informacjami o organizacji nauczania wraz z orzeczeniami poradni psychologiczno-pedagogicznej zgodnie z rozporządzeniem MEN w sprawie trybu i sposobu prowadzenia zajęć rocznego przygotowania przedszkolnego i indywidualnego. Jak również w projektach organizacyjnych znalazły się wykaz dzieci przewidywanych do przyjęcia do oddziałów przedszkolnych, klas pierwszych szkół podstawowych i uczniów przyjętych do klas pierwszych gimnazjum na rok szkolny 2016/2017, informacje o przewidywanej liczbie uczniów dojeżdżających do szkoły z poszczególnych miejscowości i w arkuszu organizacyjnym uwzględniono pracowników przebywających na urloпах bezpłatnych, na poratowanie zdrowia, macierzyńskich, rodzicielskich i wychowawczych z podaniem okresu tego urlopu. 30 maja 2016 roku Wójt Gminy Grunwald zatwierdził arkusze organizacyjne na rok szkolny 2016/2017, w których znalazły się między innymi: jeżeli chodzi o Szkołę Podstawową im. Królowej Jadwigi we Frygnowie - do szkoły będzie uczęszczało 93 uczniów klas I – VI i 20 uczniów oddziału przedszkolnego. Zatrudnionych zostanie: dyrektor, 8 nauczycieli na pełnym etacie, 4 nauczycieli w niepełnym wymiarze godzin, 3,5 etatu pracowników obsługi. W świetlicy szkolnej będzie przebywało około 80 uczniów, korzystających z obiadów 90. Awans zawodowy – w szkole będzie pracowało 2 nauczycieli kontraktowych i 11 dyplomowanych.

Szkoła im. Mikołaja Kopernika w Gierzwałdzie - 160 uczniów klas I – VI i 32 uczniów oddziału przedszkolnego. Zatrudnienie: dyrektor, 16 nauczycieli na pełnym etacie, 1 nauczyciel w niepełnym wymiarze godzin, 5,5 etatu pracowników obsługi.

Oddział przedszkolny – 2 oddziały przedszkolne – 3 etaty nauczycielskie i 3 pracowników obsługi. W świetlicy szkolnej będzie przebywało około 110 uczniów, natomiast korzystających z obiadów 145. Jeśli chodzi o awans zawodowy, w szkole zatrudnionych jest 2 nauczycieli kontraktowych i 15 dyplomowanych.

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Mielnie – 110 uczniów klas I – VI, 28 uczniów oddziału przedszkolnego. Zatrudnionych zostanie: dyrektor, 9 nauczycieli na pełnym etacie, 3 nauczycieli w niepełnym wymiarze godzin, 9 etatów pracowników obsługi. Uczniowie przebywający w świetlicy szkolnej – 98, korzystających z obiadów – 105. Awans zawodowy – 3 nauczycieli kontraktowych będzie zatrudnionych, 3 mianowanych i 7 dyplomowanych.

Szkoła Podstawowa im. Zawiszy Czarnego w Szczepankowie - 110 uczniów klas I – VI, 21 uczniów oddziału przedszkolnego. Zatrudnienie: dyrektor i 8 nauczycieli na pełnym etacie, 2 nauczycieli w niepełnym wymiarze godzin, 4,5 etatu pracowników obsługi. W świetlicy szkolnej będzie przebywało 90 uczniów, natomiast korzystających z obiadów – 130. Awans zawodowy: 1 nauczyciel kontraktowy, 2 mianowanych i 10 dyplomowanych.

Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Stębarku to 6 oddziałów, 143 uczniów klas I – III. Zatrudniony dyrektor i 12 nauczycieli na pełnym etacie, 3 nauczycieli w niepełnym wymiarze godzin, pedagog szkolny, socjoterapeuta,

doradca zawodowy, bibliotekarz, 6 etatów pracowników obsługi. W świetlicy szkolnej przebywało będzie 80 uczniów, korzystających z obiadów około 100. Jeśli chodzi o awans zawodowy to zatrudnionych będzie 2 nauczycieli kontraktowych, 4 mianowanych i 14 dyplomowanych. Uwag do przedstawionych informacji nie zgłoszono.

Ad pkt 6 . Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – troszeczkę tych punktów jest, pracy dosyć dużo, jak w okresie inwestycyjnym to bywa.

1. Zebrano oferty dla inwestycji, mówię tu o wykonaniu przyłączy wodno-kanalizacyjnych w Mielnie i Tymawie, bo było takie zapytanie na ostatniej sesji. Najkorzystniejsza oferta na wykonanie tylko projektu, na wykonanie map do spraw projektowania, uzyskanie zezwolenia na budowę wynosi 19.898,94 zł. Ja rozstrzygam ten przetarg i umowę podpisuję na wykonanie projektu, z tym że rada musi zdawać sobie sprawę, żeby wykonać te inwestycje po prostu będą potrzebne dodatkowe środki.

2. Wykonanie projektu przebudowy drogi w Kiersztanowie. Ustalono z Zarządem Dróg Powiatowych, że projekt opracuje gmina w ramach zabezpieczonych środków w budżecie. Środki te które miały być przeznaczone na fundusz sołecki, w budżecie są pozostawione dla miejscowości Kiersztanowo. Za to wykonamy projekt i będzie to podstawą do wystąpienia w nowym roku budżetowym do powiatu o remont tej drogi.

3. Wykonanie projektu budowy chodnika w Zybułowie. Też Zarząd Dróg Powiatowych przygotowuje koncepcję przebudowy chodnika i zajezdni dla autobusów w centrum wsi. W maju przeprowadzono symulację z udziałem autobusu szkolnego. Pan Grzegorz Puzon Z-ca Dyrektora zobowiązał się przygotować koncepcję i przedstawić sołtysowi.

4. Przebudowa chodnika w miejscowości Stębark od ronda do gimnazjum wraz z przebudową ogrodzenia gimnazjum. Dokumentacja projektowa i przetargowa jest gotowa. W momencie kiedy dzisiaj podejmiemy uchwałę zwiększającą budżet na tą inwestycję, zostanie od razu ogłoszony przetarg na wykonanie tej inwestycji.

5. Wykonanie projektów na budowę świetlicy, oświetlenia ulicznego oraz budowy chodnika w miejscowości Szczepankowo. Sołectwo rozważa wykonanie chodnika od drogi powiatowej do szkoły w ramach posiadanych środków. W obecności radnego mówię, co za te środki wykonamy.

6. Modernizacja strażnicy OSP w Gierzwałdzie. Drewno konstrukcyjne dostarczono – 16 tys. zł brutto. Wykonawcy złożyli oferty na przebudowę strażnicy. Najkorzystniejsza oferta jest na 44.390,80 zł. W zasadzie do zrealizowania tej inwestycji brak nam 10.500,- zł. Myślę, że takie środki w budżecie w najbliższym czasie się znajdują, tak że na tą część na którą mamy środki zostanie również ogłoszony przetarg.

7. Wykonanie projektu budowy wiaty rekreacyjnej w miejscowości Zapieka. Projekt gotowy. umowa użyczenia nieruchomości podpisana została dzisiaj przez sołtysa miejscowości Zapieka i to będzie na zgłoszenie. Zgłoszenie wykonania robót zostało zgłoszone do Starostwa, tak że rozpoczniemy również tą inwestycję.

8. Projekt budowlany na modernizację świetlicy wiejskiej w Łodwigowie gotowy. Starosta już wydał zezwolenie na budowę. Wartość kosztorysowa robót budowlanych jest to w zasadzie duża przebudowa, zmiana całej części ponad dach, z wieńcem z elewacją plus ogrodzenie, całość to 196 tys. zł. Również po dzisiejszej uchwale budżetowej jeśli będzie pozytywna, od razu ogłaszamy przetarg, przystępujemy do realizacji tej inwestycji.

9. Budowa chodnika w miejscowości Gierzwałd została ukończona. Myślę, że jakość robót bardzo wysoka. Wygląda to ładnie.

10. Przebudowa placu przy SP w Szczepankowie. Roboty w trakcie. Jest umowa na 40 tys. zł. Myślę, że one są na ukończeniu.
11. Przebudowa placu we Frygnowie wykonana.
12. Zakup pieca c.o. do Frygnowa. Piec zakupiony, montaż w trakcie.
13. Projekt budowlany dodatkowego oświetlenia w miejscowości Stębark, Zybułtowo, Szczepankowo w trakcie opracowania. W Stębarku rada sołecka dokonała zmian, tak że wszystkie te środki, które rada sołecka miała, zostały przeznaczone na wykonanie tego, co rada sołecka zaplanowała. Odpowiednie zmiany w budżecie zostały dokonane.
14. Projekt budowy wiaty rekreacyjnej w miejscowości Kitnowo jest w trakcie opracowania, w ramach funduszu sołeckiego.
15. Projekt budowy świetlicy i placu zabaw w Kiersztanówku jest w trakcie opracowania. Musimy wykonać, bo jak przyjdzie czas wykorzystania tych środków z LGD, żebyśmy taki projekt mieli.
16. Taką bardzo dużą, bardzo ważną inwestycją, którą kończymy, jest realizacja budowy tych przyłączy kanalizacyjnych w miejscowości Dylewo. Pozostało jeszcze 6 przyłączy na dobrą sprawę i to zakończymy. To też duże przedsięwzięcie wykonane naszą grupą budowlaną. Zaistniała potrzeba wykonania jeszcze dwóch projektów, bo nie ma Domu Nauczyciela w projekcie i jeszcze jednego budynku w Dylewie, to trzeba doprojektować, żeby całość była wykonana.

Wnioski o wsparcie z funduszy europejskich:

- a) wniosek na wsparcie budowy drogi gminnej do Korsztyna uzupełniony. Czekamy na rozstrzygnięcie konkursu.
- b) wniosek na przebudowę drogi gminnej Szczepankowo – Domkowo. Uzyskaliśmy już pozwolenie na budowę. W trakcie prace nad uzupełnieniem wniosku i też oczywiście oczekiwanie na rozstrzygnięcie konkursu. Punktacja tych dwóch wniosków na pewno będzie wysoka.

Sprawy które znajdują się w ANR. Staram się o sprostowanie aktu notarialnego na mocy którego zostały przekazane gminie drogi osiedlowe. Chodzi tu o Zybułtowo. Po sprostowaniu tych aktów notarialnych, będzie wystąpienie o każdą miejscowość na remont dróg wewnętrznych. Również Agencja poinformowała nas pismem z 19 maja, że wykonuje operaty szacunkowe ustalające wartość działek do przekazania gminie czyli 11/20 obręb Dylewo o powierzchni 149 m² z przeznaczeniem na stację podnoszenia ciśnienia wody i 24/22 obręb Korsztyn o powierzchni 590m² z przeznaczeniem na plac zabaw. Następnie zostaną podpisane protokoły przekazania nieruchomości i akty notarialne, tak że będziemy mogli tam rozpocząć te inwestycje. Również w międzyczasie odbyło się spotkanie u wojewody, spotkanie sztabu antykryzysowego. Omawiana była bardzo ważna dla nas sprawa, zabezpieczenia imprezy grunwaldzkiej w dniu 16 lipca, to zabezpieczenie będzie oczywiście przez 3 dni. Tutaj wojewoda był obecny. Również poszedł śladem poprzedniego i całość zabezpieczenia nam tutaj zapewnia, zapewniając i kompanię policji prewencyjnej, również środki wszystkie, które są dostępne czyli medyczne, strażackie, nawet służba celna, służba drogowa.

Przetargów nie ogłaszaliśmy. One będą ogłaszane po tej sesji, jeżeli będą przyjęte uchwały. Przetargów na sprzedaż również nie było. Przygotowywane są przetargi drobne i to przetargi ograniczone na wykup tych dróg wewnętrznych. Tam gdzie są wewnętrzne drogi a właściciele chcą je zlikwidować i nabyć.

Pan Dariusz Skwarek – ja chciałbym się odnieść do informacji na temat budowy przyłączy do Pana Kały i do mnie. Troszeczkę stoi. W roku 2010 jak dobrze pamiętam ruszyli Państwo z budową. Nikt nie wie do tej pory z jakiego powodu zostały ominięte dwa budynki Pana Wojciecha Kały, który stał kilkadziesiąt lat i

mój, który stał też od kilku lat, ponieważ pozwolenie na budowę załatwiałem jeszcze w gminie. Z mojej strony uzyskaliście Państwo zezwolenie przez mój teren. Powstały tam instalacje, natomiast skrzętnie zapomniano o moim budynku. U Pana Wojciecha Kały z tego co się okazało na poprzedniej sesji, ponieważ był osobiście, okazuje się, że Państwo nie wystąpiliście do niego jako gmina o zezwolenie na wejście na teren. Natomiast ktoś bardzo skrzętnie to policzył i wydał pieniądze, żeby wykonać przebieg pod drogą, żeby ominąć jego działkę. W tej chwili się okazuje, że Państwo występujecie, żeby naprawić te błędy, ponieważ inwestycja była wykonana ze środków unijnych. Jeśli się nie mylę byliście Państwo zobligowani do podłączenia wszystkich mieszkańców, wszystkich budynków. Nie zostały te budynki podłączone. W tej chwili wracamy do sprawy, bo rada gminy zdecydowała, że przeznaczą 20 tys. zł na budowę tych przyłączy i okazuje się, że 19.500,- zł będą kosztowały same projekty. Proszę Państwa ja mam również nieruchomość w Gminie Łomianki. To jest blisko Warszawy. Tam jest gminny zakład wodociągów i kanalizacji, byłem sprawdzałem, wykonanie projektu przyłącza wodno-kanalizacyjnego do budynku kosztuje 550,- zł. Nie wiem skąd Państwo wzięli fachowców. To są dwie kreski na mapie. Do tego nie potrzeba na tym etapie większej wiedzy. Natomiast wydaje mi się, że za te pieniądze można całe przyłącza wykonać. Tak że pomijając kwestię tego, że skoro sieć istnieje i Państwo de fakto są zobowiązani do przyłączenia mieszkańców, żeby zapewnić godne warunki życia, ponieważ u Pana Kały są problemy z wodą ze studni, studnia wysycha. Natomiast ja też za chwilę będę miał problemy, bo poziom wód gruntowych się obniża. To prosiłbym o zastanowienie się szczególnie przez radę gminy, na tym etapie dopóki Pan jeszcze nie zawarł umowy, być może zmienić uchwałę i przeznaczyć te pieniądze na dofinansowanie dla nas i wykonania tych przyłączy. Jeśli gmina nie będzie robiła żadnych trudności i dostaniemy zgodę na wykonanie przyłącza bez większych problemów, bo do tego wydaje mi się nie potrzeba prac projektowych, to my sami to wykonamy a gmina nam po prostu dofinansuje ryczałtem po 10 tys. zł na głowę, bo na razie to się okazuje, że za dwie kartki papieru gmina ma zapłacić 20 tys. zł i nic nie będzie. Jeśli by Państwo rozważyli taką opcję, bo wydaje mi się, że chodzi o to, żeby załatwić sprawę a nie żeby ona się ciągnęła, tym bardziej że jakby porównując dane, które Pan przed chwilą przedstawił, remont strażnicy OSP z tego co mi się wydaje, jest podniesienie budynku, to ma kosztować 40 tys. zł cała robota ze wszystkim a tutaj jeszcze nikt łopaty nie wbił i 20 tys. zł ma to kosztować.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie wiem dlaczego Pana dom był ominięty, w momencie inwestycji on jeszcze nie istniał, ja tego nie sprawdzałem. Jeżeli chodzi o Pana Kałę, ja z całą odpowiedzialnością na zebraniach wiejskich, na tej sali, jeszcze raz powtarzam, że Pan Kała nie wyraził zgody na wejście na swój teren i to w bardzo dobitny i mało kulturalny sposób i na to są świadkowie. Wystąpienie było oczywiście i kwit, który został przedstawiony, przecież Pan Kała był tego czasu członkiem zarządu i po prostu nie bardzo wierzył w to, że kiedykolwiek ta inwestycja będzie realizowana. Druga sprawa, gmina nie ma obowiązku podłączania kanalizacji. To co robimy, co robimy w Dylewie, robiliśmy w Szczepankowie, robimy w całej gminie wynika z woli rady gminy. Gmina ma wykonać sieć kanalizacyjną ze studzienkami odpowiednio rozmieszczonymi a resztę przyłącza ma wykonać właściciel sam. My znając sytuację tych mieszkańców naszych wsi popegerowskich podejmujemy tą decyzję i nasza gospodarka komunalna wykonuje te prace, wykonuje te prace i zrobiła już prawie 160 przyłączy, tych których w Łomiankach ta pańska wykonuje. Jeżeli tamci ludzie w Łomiankach potrafią zrobić za 500,- zł projekty przyłącza Pana i Pana Kały tą kanalizację, to zapraszam ich na jutro. Ze swojego im zapłacę.

Dosłownie ja ich zapraszam na jutro, niech wykonają, bo Pan nie wiem o co chodzi w tym wszystkim. Ja już nigdy nie porwę się na budowę bez pozwolenia przyłącza, bo takie coś kiedyś zrobiłem i cała gmina, cała Polska o tym wiedziała, bo nie skończyło się to dla mnie, że tak powiem odsiadką, bo życzliwych ludzi mamy na gminie tyle, że tak powiem, że później to się znalazło na szerokim forum. Nie prawdą jest, że te projekty tanio wychodzą. Nie prawdą jest, że Dylewo robimy za 40 tys. zł. Dylewo kosztuje nas sto dwadzieścia kilka w tym roku. To będzie więcej kosztowało. Remont strażnicy we Frygnowie też kosztował 90 tys. zł. To nie o to chodzi. Jeżeli naprawdę Pan ma takich projektantów, ja bardzo chętnie skorzystam z ich usług, chętnie skorzystam. Ja po prostu zrobiłem rozeznanie cenowe na rynku naszym tutaj lokalnym. Ja nie muszę tej umowy podpisywać absolutnie, bo to jest rozeznanie cen i to się mieści w tej części, że ja mogę tylko po prostu zapytać o cenę zrobić i ja wyślę zapytanie o cenę do firmy, którą Pan na przykład proponuje i to zrobię i to uczynię. Trzy rzeczy tutaj są nieprawdą czyli to, że gmina celowo ominęła pana Kałę, że celowo zrobiła dwa przejścia przez drogę i że musi podłączyć każdego do kanalizacji.

Obowiązują odpowiednie ustawy. Nie ma akurat pracownika. Może Pan jechać do Pana Wilczka i on Panu wytłumaczy do którego miejsca my mamy obowiązek wykonać na przykład przyłącze wodociągowe. To dotyczy i przyłącza kanalizacyjnego czyli przy najbliższej sieci wykonać studzienkę rozprężną i do tego właściciel powinien się sam dołączać. My robimy to wszystko cały czas w gminie, dlatego nie chcę robić wyjątków, że jeżeli to projektujemy, to projektujemy aż do samego odbiorcy czyli do Pana i do Pana Kały. Druga sprawa, formalnie to powinno inaczej wyglądać, Pan i Pan Kała powinniście wystąpić o tzw. warunki przyłącza do pana Mikołajskiego i wtedy po uzyskaniu tych przyłączy wykonać projekty i po uzyskaniu ode mnie zezwolenia za swoje pieniądze przyłączyć się do tej kanalizacji. Pan doskonale zna procedurę i wie o co chodzi. I tutaj jeżeli jest wola rady gminy i taka decyzja, że wykonać ten projekt i te przyłącze, to ja wykonam, bo zawsze w każdej uchwale na końcu jest do wykonania wójt gminy, ale proszę nie mijać się z prawdą. O to tylko proszę.

Pan Dariusz Skwarek - mimo wszystko podtrzymałbym swoją propozycję. Ja ze swej strony zorientuję się czy zakład kanalizacji jest zainteresowany, czy tego typu usługi wykonuje? Jak wspomniałem, wydaje mi się, że kwota za projekt jest absurdalna. Być może prościej będzie jeśli rada gminy zdecyduje, że pieniądze przeznaczy na dofinansowanie i przepływ pieniędzy będzie bezpośrednio z budżetu do nas jako odbiorców i my będziemy to załatwiać, być może za pośrednictwem Urzędu Gminy, ponieważ na przykład z tego co mi wiadomo, to do wykonania przyłączy nie jest wymagane pozwolenie na budowę. Ja rozumiem, że Pan chce być bezpieczny, to jest jakby pańska wola. Ja na pańskim miejscu również bym to robił, natomiast ja mogę sobie na to pozwolić, żeby wystąpić ze zgłoszeniem wyłącznie, gdyż nie będę ponosił takich konsekwencji jak Pan, jeśli pan dokona czegoś takiego. Dlatego jest to całkiem rozsądne rozwiązanie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - widzę jeszcze jedno rozwiązanie. To co Pan zaproponował jest do przyjęcia, jednak nie możemy przekazać środków prywatnie. Jeżeli wy z Panem Kałą firmę wyłonicie, która się w tej gotówce zmieści i sami wykonacie, a firma wystawi rachunek na nas, to jest możliwe.

Pan Dariusz Skwarek - to ja bym wykonywał pracę Urzędu Gminy, chyba nie o to chodzi.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - my wykonujemy w połowie Pana pracę, bo przed chwilą mówiłem dokąd gmina jest zobowiązana zrobić, do jakiego momentu. Jeśli wiedząc, że jest kanalizacja ja mogę wystąpić do Pana i Pana Kały zmuszając was do włączenia się w to, prawda.

Pan Dariusz Skwarek – prawda.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - Pan Kała też nie mówił do końca wszystkiego, bo były takie momenty, że były sprawy, toczyły się jakieś prokuratorskie i inne z jakimiś szambami, z tymi wszystkimi. Ja od tego byłem jak najdalej, coś takiego tam funkcjonowało. Nie występuję z nakazami przyłączania się, bo wiem że nie wszystkich stać. Powiedziałbym do rolnika, tam przebiega kanalizacja, musisz się przyłączyć. Ja widzę, że wyjście z tego może być. Jeżeli wy znajdziecie tańszego wykonawcę i projektanta, oczywiście tak.

Pan Dariusz Skwarek - ja doskonale Pana rozumiem, ale jak mówiłem, my w tym momencie wykonujemy pracę Urzędu Gminy, Państwo mają dużo większe możliwości. Państwo mogą ogłosić przetarg nieograniczony, może przyjechać firma z Zielonej Góry to robić. Nikogo to nie interesuje skąd będzie wykonawca, niech przyjedzie i ze Stanów Zjednoczonych Ameryki. Ważne żeby w tych pieniądzach, które są przeznaczone się zmieścić. Uważam, że naprawdę Państwo mają większe możliwości i większe doświadczenie w szukaniu wykonawców niż ja, bo ja się będę tego wszystkiego od początku uczył.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - ja mam taką sugestię, prosiłbym o przedstawienie radzie gminy na przyszłe posiedzenie komisji, tych danych, które świadczą o tym, że Pan wykonał rozpoznanie rynku w tej sprawie, z jakimi instytucjami się Pan kontaktował, jakie były propozycje wykonania. Rzeczywiście kwota tych 19 tys. zł za wykonanie prostych projektów jest dla mnie też szokująca, obciążająca wydatkami gminę ponad plan.

Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 7. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2015 rok.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – zgodnie z ustawą w dniu 1 kwietnia 2016 roku do RIO w Olsztynie złożyliśmy sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2015. Uzyskaliśmy od RIO pozytywną opinię.

(Uchwała Nr RIO.IV-0120-99/16 Składu Orzekającego RIO w załączeniu – zał. nr 4).

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - opinia ta nam była potrzebna do tego, żeby na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej przedstawić ją i również kiedy przesłaliśmy sprawozdanie do RIO, te sprawozdania trafiły do wszystkich Państwa i mogliście Państwo się z tymi sprawozdaniami dokładnie zapoznać. Jest to analiza po prostu dokładna planu finansowego za rok 2015. Powiem, że jestem zadowolony z realizacji tychże założeń, które rada przyjęła na początku uchwałą budżetową, pod koniec roku 2014 a realizacja tego przebiegała w 2015 roku. Zrealizowane dochody budżetowe stanowią aż 96,87% czyli rzadko to się u nas zdarzało, ale za rok 2015 takie dochody ustaliliśmy uchwalonego planu dochodu po zmianach. Z tego dochody bieżące stanowiły 97,04% czyli brak niecałe 3%. Wydatki budżetowe również wykonano bardzo wysoko bo w 96,89% planu wydatków i po zmianach 96,54% czyli również jest to 3% procent wydatków, które nie wykonaliśmy.

Międzyczasie odbyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej i zwróciliśmy się w dniu 23 maja 2016 roku do RIO i RIO odpowiada, że wpłynął wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie wykonania budżetu. RIO pozytywnie zaopiniowała wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Grunwald z siedzibą w Gierzwałdzie w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Grunwald.

(Uchwała Nr RIO.IV-0120-159/16 Składu Orzekającego RIO w załączeniu – zał. nr 5).

Na 24 przedsięwzięcia, które żeśmy zaplanowali w budżecie, które żeśmy zaplanowali na rok 2015 zostały wykonane wszystkie. Na wszystkie wydatki były przeprowadzone zmiany w budżecie. Realizacja budżetu odbyła się w 100%

zgodnie z wolą rady. Nie było żadnych wydatków, które zostały popełnione bez zgody rady gminy. Co najważniejsze w tym budżecie, co mnie najbardziej cieszy, to to że żeśmy wykonali tutaj wydatki majątkowe w sumie na 4.926.861,- zł. Są to wydatki majątkowe czyli wydatki inwestycyjne. Tyle żeśmy wydali na inwestycje a z tego środków zewnętrznych żeśmy uzyskali aż 2.583 tys. zł czyli ponad połowa jest środków własnych. Uważam to wykonanie budżetu za bardzo udane. Zrealizowaliśmy ten budżet prawie, że w 100%. Wykonaliśmy wszystkie zadania, które w tym budżecie były ujęte i również uzyskaliśmy środków zewnętrznych na prawie 2 mln 600 tys. zł. To jest takie określenie, oszacowanie budżetu niezbyt szczegółowe, bo szczegółowe Państwo mieliście dokładnie.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – w kwestii uzupełnienia, chciałam wspomnieć, że sprawozdania które Pan Wójt omawiał, to były sprawozdania budżetowe. Faktycznie mieliście Państwo opisowe i tabelaryczne zestawienia. Wszystko zostało wam szczegółowo przedstawione. Natomiast oprócz sprawozdań budżetowych były sprawozdania finansowe przedstawione Państwu zgodnie z terminem do końca kwietnia. Był to bilans zarówno jednostek jak i organu, zestawienie zmian funduszu i rachunek zysków i strat. Sprawozdania są zgodne. Wysłane również do analizy do RIO. Mogliście się z nimi Państwo zapoznać.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – budżet przedstawiliśmy Państwu nie tylko w rachunkowym, księgowym wykonaniu ale również zadaniowym gdzie było dokładnie co i za ile było zrobione. Jest tu 25 pozycji, którymi ja dysponuję. Jeżeli by Państwo interesowało, ale uważam, że nie ma sensu czytać, bo znacie Państwo te inwestycje wykonywane w roku bieżącym.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – mam pytanie dotyczące ciągnącej się sprawy chyba dwa lata - odzyskania odsetek, kosztów sądowych z inwestycji pod nazwą „Orlik”, czy w tej sprawie coś jest zrobione?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jest walka naszego biura prawnego, bo to nie jest jedna sprawa którą prowadzimy. Prowadzimy szereg spraw. Wiadomo, że te młyny sprawiedliwości u nas miały wolno a u nas w Polsce to chyba bardzo wolno, bo żeby jakiś wyrok uzyskać, to sami Państwo wiecie, że „Orlik” skończony był przed wyborami, dwa wybory wstecz a zostaliśmy ukarani przez Sąd Gospodarczy po pięciu latach. Tak się toczą sprawy, które biuro prawne naszego radcy prawnego toczą do odzyskania tych środków i walkę z biurami ubezpieczeniowymi. Trwają i będą trwały. Trwają sprawy o odzyskanie środków z budowy placów zabaw. W tej chwili 4 czy pięć spraw, trzy sprawy są dotyczące większych i inne sprawy. To się toczy, z tym że to też nie było przedmiotem funkcjonowania tego budżetu, który dzisiaj rozliczamy.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – czy w sprawie ściągalności należnych należności do budżetu gminy podjęto radykalne kroki, bo ja zwracałem się, bo w ubiegłym roku było 2.300 tys. zł a w tym jest 2.681 tys. zł. Słyszę obietnicę że gmina wykazuje starania, działania a kwota nieściągniętych należności rośnie. Może trzeba się zastanowić czy te metody którymi gmina próbuje odzyskać należne jej pieniądze są właściwe?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - jeżeli chodzi o odzyskanie tych środków, to te środki to w zasadzie powstają nie z naszych budżetów, są to środki które musimy w sprawozdaniu wykazać a generalnie dotyczą zadłużeń alimentacyjnych. Tych zadłużeń alimentacyjnych jest więcej jak połowa, 70% tych środków których gmina nie może odzyskać, ale te środki alimentacyjne i alimenty które wypłacamy nie pochodzą w całości z budżetu gminy tylko w 16% są to środki własne, to są z budżetu gminy a reszta to są dotacje państwowe. Państwo pilnuje GOPS. Przeprowadzają kontrole, w jaki sposób jest to realizowane i tutaj uchybień nie mamy. Nie mamy możliwości innych niż windykacja przewidziana przez ustawę o finansach publicznych. Ściągają to komornicy. Wszystkie te

sprawy są u komorników. Ze swojego doświadczenia wiem tylko, że niektóre sprawy kończą się w ten sposób, że dość że nie ściągniemy środków, to jeszcze płacimy koszty komornicze, ponieważ komornik stwierdził, że nie było żadnej możliwości odzyskania tych środków. Tak jakby przeanalizować, tę analizę kiedyś Pan miał, co się składa na zadłużenie, to tam zadłużeń podatkowych jest niewiele. One mogą sięgać 600 tys. zł, 700 tys. zł i one w trakcie realizacji następnych budżetów schodzą. Półtora miliona czy ponad, bądź może mniej są to środki przede wszystkim z nieodzyskanych przez gminę alimentów. Prowadzimy tu w każdym przypadku zgodnie z ustawą o finansach publicznych windykację i to pracownicy są bardzo mocno na to uczuleni, że wysyła się upomnienie a później wnioski do komornika. Gmina nasza wręcz, bo dostaliśmy wyróżnienie za skuteczność w ściąganiu tych zaległości, to sobie wyobrażam, co jest w innych samorządach.

Innych uwag nie zgłoszono

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 12 głosami za, przeciwnych nie było, przy 2 głosach wstrzymujących (radny Ryszard Bala, Marek Tański) - podjęła uchwałę Nr XXIV/137/2016 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego.

(Sprawozdanie w załączeniu – zał. nr 6).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy.

Komisja Rewizyjna wystąpiła z wnioskiem do rady Gminy

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - odczytał wniosek Komisji Rewizyjnej.

(Wniosek Komisji Rewizyjnej w załączeniu – zał. nr 7).

(Opinia Komisji Rewizyjnej w załączeniu – zał. nr 8).

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 10 głosami za, przeciwnych nie było, przy 4 głosach wstrzymujących (radny Ryszard Bala, Dariusz Borkowski, Adam Butrymowicz, Marek Tański) – podjęła uchwałę Nr XXIV/138/2016 w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 9).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala pogratulował Panu Wójtowi uzyskania absolutorium.

Wójt - Pan Henryk Kacprzyk – ciężko się współpracuje, ale myślę, że ta współpraca jeżeli chodzi o to co robimy dla gminy wymaga wysiłku ale bardzo miło z tego powodu, że to absolutorium uzyskałem. Wiadomo, że jest to docenienie mojej pracy za te lata. Deklaruję, że dalej nie będę gorzej współpracował na rzecz gminy. Dziękuję za obiektywną ocenę. Życzę wszystkim przyjemnej dalszej pracy.

Przewodniczący Rady Gminy ogłosił pięciominutową przerwę.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2016 - 2026.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – WPF wprowadza zmiany finansowe na kwotę 346.441,62 zł. Na ogólną kwotę zwiększenia dochodów o 346.441,62 zł składa się zwiększenie dochodów bieżących o 297.491,62 zł i dochodów majątkowych o 48.950,- zł. Na ogólną kwotę zwiększenia wydatków o kwotę 346.441,62 zł składa się zwiększenie wydatków bieżących o kwotę 58.946,30 zł i wydatków majątkowych o 287.495,32 zł. Po dokonaniu powyższych zmian WPF stanowi: dochody ogółem 27.485.249, 92 zł a wydatki ogółem 28.168.609,92 zł. Deficyt budżetu w kwocie 683.360,00 zł zostanie pokryty przychodami

pochożącymi z kredytów. Dokładnie omówię przy uchwale budżetowej zarówno zwiększenia po stronie dochodów jak i wydatków. Natomiast w załączniku Nr 2 przedsięwzięcia zostały dokonane niewielkie zmiany przedsięwzięć. Zwiększono wydatki związane z leasingiem w kwocie 1.529,32 zł.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 14 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było – podjęła uchwałę Nr XXIV/139/2016 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2016 – 2026. (Uchwała w załączeniu – zał. nr 10).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Grunwald na 2016 r.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – druga uchwała budżetowa i tu na zwiększenie dochodów składają się dotacje celowe przyznane na zakup podręczników oraz materiałów edukacyjnych w szkołach podstawowych i gimnazjum jak również dla osób, które wymagają specjalnych metod nauczania i są to dla szkół podstawowych kwota 23.291,61 zł, dla gimnazjum kwota 10.900,64 zł oraz dla osób potrzebujących specjalnej organizacji metod nauki i form nauczania 1.799,37 zł. Przyznano również dotację dla OSP w Gierzwałdzie od Marszałka 30 tys. zł jak również zwiększenie dochodów własnych łącznie w kwocie 280.450,- zł. Zwiększenia dochodów dokonano po przeanalizowaniu dotychczasowych dochodów i planów i dokonano następujących zwiększeń: wpływy z podatków i darowizn 5 tys. zł, z podatku od czynności cywilnoprawnych 200 tys. zł, z opłaty eksploatacyjnej 50 tys. zł, z różnych innych dochodów 6 tys. zł, wpływy z najmu i dzierżawy składników majątkowych 500,- zł, jak również odpłatnego nabycia prawa własności oraz praw użytkowania wieczystego w kwocie 18.950,- zł. Wszystkie te kwoty składają się na ogólną kwotę zwiększeń. Jeśli chodzi o realizację planu wydatków również zwiększono te wydatki o kwotę 346.441,62 zł z przeznaczeniem na: w dziale 400 zwiększono wydatki o kwotę 1.685,- zł z przeznaczeniem na dodatkowe wynagrodzenie roczne, w dziale 600 transport i łącznie zwiększono plan wydatków o kwotę 50 tys. zł z przeznaczeniem na budowę chodnika w miejscowości Stębark, w dziale 700 gospodarka mieszkaniowa zwiększono plan o kwotę 177.120,- zł i wynikło to z przesunięć – zmniejszono plan wydatków na dodatkowe wynagrodzenia roczne w kwocie 21.880,- zł, zwiększono plan na zakup usług remontowych w kwocie 500,- zł, zmniejszono plan wydatków na zakup usług pozostałych w kwocie 2.500,- zł, zwiększono plan wydatków na różne opłaty i składki w kwocie 1 tys. zł, jak również na wydatki inwestycyjne z przeznaczeniem na przebudowę świetlicy wiejskiej w Łodwigowie w kwocie 200 tys. zł. W dziale 710 zwiększono plan wydatków o 1 tys. zł z przeznaczeniem na zakup materiałów i wyposażenia, dział 750 administracja publiczna zwiększono plan wydatków ogólnie o kwotę 8.742,32 zł z przeznaczeniem na: zwiększono plan wydatków na dodatkowe wynagrodzenia roczne o kwotę 3.213,- zł, na zakup pozostałych usług 4 tys. zł, jak również na wydatki inwestycyjne, to co wcześniej wspomniałam to jest o kwotę 1.529,32 zł, to są raty leasingu. Przy wyliczeniu wyszło, że są niewielkie zmiany. Na cały rok wyjdzie 1.529,32 zł. W dziale 754 – czyli bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa zwiększono plan o kwotę 30 tys. zł, o dotację którą otrzymaliśmy od Marszałka na wydatki inwestycyjne dla OSP Gierzwałd. W dziale 801 oświata i wychowanie dokonano zwiększeń planu w kwocie 50.138,30 zł. Są to przede wszystkim wydatki związane z dotacjami, które zostały przyznane na zakup podręczników. Kwota przyznana dla Niepublicznej Szkoły w Dylewie wynosi 1.624,89 zł. Jest to kwota w całości, którą powinna ta placówka otrzymać. Natomiast te dotacje, które w tej chwili otrzymaliśmy, one

się są w 100% a więc na szkoły publiczne w 70% odpowiednio zostały przeznaczone. Jednak dlatego, że w Dylewie jest to niewielka kwota przyznaliśmy w całości, żeby już tego nie powtarzać, nie wracać. Pozostała kwota na pewno do nas dojdzie, będą zwiększenia, to przeznaczymy tylko na szkoły publiczne w całości. Dowożenie uczniów do szkół podstawowych zwiększono kwotę o 14.146,68 zł z przeznaczeniem na zmniejszenie na dodatkowe wynagrodzenia – 890,- zł, jak również na zakup pozostałych usług czyli bilety miesięczne 15.036,68 zł. W dziale 851 ochrona zdrowia zwiększono plan wydatków na różne opłaty i składki o 200,- zł i w dziale 900 oczyszczanie miast i wsi zwiększono plan wydatków o kwotę 30.926,- zł z przeznaczeniem na: zmniejszono plan wydatków na dodatkowe wynagrodzenia roczne o 40,- zł, zwiększono plan wydatków na zakup materiałów i wyposażenia 15 tys. zł, tj. z przeznaczeniem na zakup koszy do śmieci jak również 10 tys. zł zwiększono na pozostałe usługi – wynajem podnośnika oraz prace konserwacyjne oświetlenia ulicznego jak również na wydatki inwestycyjne przeznaczono tu kwotę 5.996,- zł tj. kwota związana z zakupem lampy solarowej w miejscowości Wróble. Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 14 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było – podjęła uchwałę Nr XXIV/140/2016 w sprawie zmian budżetu Gminy Grunwald na 2016 r. (Uchwała w załączeniu – zał. nr 11).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Grunwald.

Skargę złożyło Stowarzyszenie „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” im. Janiny Pelczarskiej w Ostródzie. Skarga dotyczy 3 zarzutów. Te zarzuty przedstawi przedstawiciel Stowarzyszenia. Ja ze swej strony chciałem Państwa poinformować, że jak tutaj słyszeliśmy, skarga została skierowana do 4 podmiotów. Dwa z tych podmiotów nadesłały nam informacje.

Prokuratura Rejonowa w Ostródzie – Do przewodniczącego Rady Gminy Grunwald. W związku z nadesłaną przez Stowarzyszenie „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” im. Janiny Pelczarskiej w Ostródzie do wiadomości tutejszej prokuratury skargą na działalność Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka zwracam się z prośbą o nadesłanie informacji o sposobie załatwienia skargi po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w trybie art. 237. Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki Biuro Wojewody Przewodniczący Rady Gminy Grunwald Szanowny Panie Przewodniczący uprzejmie informuję, że 18 maja do wiadomości Wojewody Warmińsko-Mazurskiego wpłynęła skarga Stowarzyszenia „Pomoc dzieciom Potrzebującym” w Ostródzie przy u. Jana Sobieskiego 9. Wymieniona skarga dotyczy utrudniania działalności punktu przedszkolnego w Stębarku. Na podstawie art. 258 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. KPA tutejszy Urząd zwraca się z prośbą o przysłanie kopii udzielonej Stowarzyszeniu odpowiedzi (uchwały podjętej w sprawie rozpatrzenia skargi).

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski – zanim rozpocznę przedstawianie skargi, to chciałbym zacząć od jakiegoś pozytywu. Nasze Stowarzyszenie od 2014 roku prowadzi punkt przedszkolny w Stębarku. Corocznie w okolicach czerwca organizujemy festyn rodzinny dla mieszkańców okolicznych wsi, ale przede wszystkim dla dzieci. Z tego tu miejsca chciałbym zaprosić, pomimo tego, że składamy skargę na działania Pana Wójta mamy zaproszenie, z szacunku zapraszamy go również na ten festyn. Zapraszamy również wszystkich radnych dla których mamy zaproszenia imienne. Natomiast zaproszenie dotyczy wszystkich Państwa sołtysów a zwłaszcza waszych dzieci.

Ponieważ ten festyn organizujemy głównie z myślą o nich. Myślę, że robimy to dosyć dobrze, z dużym rozmachem. Na zakończenie festynu losujemy nagrody dla dzieci. Może ktoś z Państwa zaproszonych chciałby ufundować nagrodę dla dzieci, którą będziemy losować. Będziemy za taki ewentualny sponsoring wdzięczni a jeżeli nie, to pomimo wszystko zapraszamy. Prosimy zwłaszcza sołtysów o przekazanie tej informacji. Plakaty oczywiście się pojawiły na terenie gminy. Myślę, że jeżeli tylko pogoda pozwoli, to będzie na pewno bardzo fajna impreza.

Proszę Państwa ja będę mówić w imieniu Stowarzyszenia. Mam pełne pełnomocnictwo, żeby się w imieniu Stowarzyszenia wypowiadać. Powiem tak, że jesteśmy organizacją pozarządową, stowarzyszeniem które prowadzi działalność edukacyjną. My nie zarabiamy na tym w żaden sposób. Miesiąc w miesiąc do tej działalności dokładamy. Dzięki temu, że pozyskaliśmy środki zewnętrzne i środki unijne udało nam się utworzyć miejsce dla dzieci 3 i 4-letnich edukacyjne, punkt przedszkolny świetnie wyposażony. Ma bardzo dobrą kadre. Zatrudniamy niektórych mieszkańców z terenu Gminy Grunwald. Myślę, że to jest wartością samą w sobie, że dajemy zatrudnienie. Staramy się płacić godne zarobki odpowiadające włożonej pracy. Zdawać by się mogło, że współpraca z wójtem Gminy Grunwald powinna przebiegać bardzo dobrze, dlatego że dotacja, która jest nam wypłacana to zaledwie 40% kosztów jakie wójt ponosi w swoich placówkach oświatowych, może nie tak dosłownie, ponieważ z racji tejże, że nie ma na terenie Gminy Grunwald przedszkola publicznego, to bazą do obliczenia tych kosztów jest najbliższa gmina. Tak mówi prawo, co to znaczy najbliższa gmina, jedna z gmin, które z Gminą Grunwald sąsiadują. Zdawać by się mogło, że ta współpraca powinna układać się bardzo dobrze, ponieważ przynosi ona wydaje mi się pozytywnie skutki dla obydwu stron. Pan Wójt powinien być zadowolony, że dzieci z terenu Gminy Grunwald mają bardzo dobrą opiekę, mają bardzo dobrej jakości edukację przedszkolną a on płaci za to znacznie mniej niż gdyby prowadził swój punkt przedszkolny publiczny. Niestety od samego początku naszego funkcjonowania były problemy, generalnie ten problem jest zazwyczaj podobny. Problemem są oczywiście finanse. Pan Wójt robił najpierw wszystko by nam dotacji nie udzielić na początku funkcjonowania. Potem jak się przekonał że musi udzielić, że prawo tak mówi, to robi takie działania, żeby ta dotacja była możliwie najniższa. W 2014 roku składaliśmy w końcówce poprzedniej kadencji pierwszą skargę na działania Pana Wójta. Poprzednia rada była złożona w zdecydowanej większości z radnych z Komitetu Wyborczego Pana Wójta i odrzuciła te skargi uznając za bezzasadne. W miesiącu wrześniu 2014 r. przyszła kontrola z RIO, taka która co 3 lata jest w każdej jednostce samorządu terytorialnego, nie związana zupełnie jak gdyby z naszymi działaniami, przy okazji tą sferę badała i stwierdziła, że wszelkie zarzuty które żeśmy zgłaszali były uzasadnione. Pan Wójt przy rozpatrywaniu tej skargi w 2014 roku stwierdził, że wyrówna. To co się należy, to po prostu dostaniemy. Tym jak gdyby kierowali się radni odrzucając skargę, bo skoro wójt powiedział, że wyrówna, to jaki problem. Jak się okazało to wyrównanie nie było takie jakie być powinno. Zanim przejdę do szczegółów pozwolę sobie pewne dokumenty pokazywać, bo jest łatwiej jeżeli widzi się tekst, nie tylko się tekst słyszy. Większość dokumentów będę wyświetlać. Zanim rozpocznę omawianie szczegółów, to chciałbym powiedzieć, że niestety nie mogłem być na posiedzeniu komisji przedwczoraj, która była, żeby wstępnie rozpatrzyć skargę, ponieważ nie pozwoliły mi inne obowiązki, które w tym czasie miałem. Jednak zapoznałem się z nagraniem z tej komisji i wiem w jaki sposób ustosunkowywał się do skargi Pan Wójt. Mam taką wielką prośbę, żebyśmy nie posługiwali się kłamstwem a

posługiwanie się kłamstwem i manipulacją bardzo często występowało w wystąpieniu Pana Wójta przedwczorajszym. Pan Wójt ustosunkowując się.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – do rzeczy, Pan jest tutaj tylko gościem.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala nie życzę sobie, żeby Pan komukolwiek przerywał.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - proszę przejść do meritum, bo jeżeli chodzi o Pana Kołodziejskiego, to też mam dużo do powiedzenia.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – może Pan prywatnie we wnioskach mówić, kiedy panu głosu udzielię.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski - Pan Wójt ustosunkowując się do skargi mieszał sprawę szkoły ze sprawą punktu przedszkolnego. Być może w pewnym sensie w sposób uzasadniony, ponieważ te dwa podmioty spotykają się z podobnymi problemami. Między innymi do Państwa Pan Wójt ustosunkowując się do skargi mówił o kontroli w szkole w Dylewie, że RIO nigdy nie przeprowadziło kontroli wydatkowanych środków, ponieważ nie ma nawet do tego uprawnień. To jest proszę Państwa kłamstwo. Zażrzy Pan do swojego wystąpienia do protokołu czy też Pan sobie odsłucha. Za zgodą Pana Arkadiusza Rosy przygotowałem dla was protokoły kontroli, które przeprowadziła RIO, sposób wydatkowania środków a nie tak jak Pan Wójt mówił, że sposób naliczenia. Sposób naliczenia badała przy okazji kontroli w Gminie Grunwald. Natomiast była osobna kontrola przeprowadzona przez RIO, która nie stwierdziła jakichkolwiek błędów w zakresie wydatkowania środków za okres 2012 i pierwszy kwartał 2013 roku czyli w okresie zbieżnym z okresem w którym kwestionuje Pan Wójt w wystąpieniu pokontrolnym domagając się zwrotu 40 tys. zł za rzekomą nieprawidłowość wydatkowania na wynagrodzenie Pani kucharki. To jest nieprawdą. Z tego co mówił Pan Wójt przedwczoraj, że kucharka rzekoma nie posiadała umowy o pracę w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Dylewie, oczywiście posiadała. To był wątek do tego co mówił przedwczoraj pan Wójt. To nie dotyczy skargi, bo skarga dotyczy Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym”.

Zarzuca Panu Wójtowi zawarcie informacji niezgodnych ze stanem faktycznym w sporządzonym protokole kontroli przeprowadzonym w dniach 7 – 10 marca 2016 roku w punkcie przedszkolnym w Stębarku i sformułowaniu nieprawidłowych wniosków. Kontrola właśnie się w tych dniach odbyła. Przeprowadził ją Pan Waldemar Szydlik jako przewodniczący zespołu kontrolującego, Pani Lucyna Ciesielska i Pani Kamila Szewczak. Państwo przyjechali do naszej siedziby stowarzyszenia do Ostródy w celu zbadania dokumentów, które potwierdzały sposób wydatkowania środków z przyznanej dotacji. My co do faktu, że trzeba przeprowadzać kontrole nie wnosimy jakiegokolwiek zastrzeżenia. Kontrole jak najbardziej są potrzebne i powinny być przeprowadzane tylko że powinny być przeprowadzane rzetelnie. W protokole powinny być prawidłowe wnioski. Jeżeli się formułuje jakikolwiek zarzut względem kontrolowanego, to powinna być konkretna podstawa prawna na jaką się powołujemy, jaki przepis został naruszony. Co proszę Państwa negujemy, z czym się nie zgadzamy jeżeli chodzi o ustalenia pokontrolne. Na stronie drugiej nie zgadzają się wymiary i okresy czasu prowadzonych zajęć dodatkowych. Zarówno w grupie dzieci starszych jak i dzieci młodszych. Pomyłone są w ogóle grupy. Pan Waldemar pisze, że w grupie 4-latków mieliśmy 10 dzieci a grupie 5-latków 15 a było dokładnie na odwrót. Pisze, że mieliśmy logopedii 1,5 godziny w jednej grupie a w drugiej grupie, zaraz sprawdzę.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – to jest bardzo ważne.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski - przychodzi ktoś na kontrolę, powinien sprawdzić stan faktyczny. Rzeczywiście to jest drobna rzecz.

Gdyby tylko to znalazło się w protokole, to nie wnosilibyśmy nawet do tego zastrzeżeń. Mieliśmy zastrzeżenia, dlatego nie podpisaliśmy protokołu. Nie tylko tego dotyczą nasze zastrzeżenia. Na stronie trzeciej Pan Waldemar wypisał jakie dowody przedstawiono w czasie kontroli, na jakie kwoty, ile dane osoby zarabiają. Między innymi napisał, że Pani o inicjałach D.K. od 01.09.2016 r. do 31.08.2016 r. była zatrudniona na 3/4 etatu, zarabiała 2.475,- zł plus premia 800,- zł. Rzeczywiście Pani o symbolach D.K. dwukrotnie w ciągu swojej pracy otrzymała taką premię. Z zapisu w protokole wynika jakby to była premia stała, co miesiąc. Proszę sobie zobaczyć, zasłoniliśmy dane osobowe w dokumentach na podstawie których Pan Waldemar umieścił taki zapis. Na podstawie § 12 ust. 1 i § 13 Regulaminu wynagradzania pracowników Stowarzyszenia w Ostródzie przyznaje Pani premię w kwocie 800,- zł brutto i to się działo 13 grudnia 2015 roku i drugi raz była taka sytuacja w listopadzie 2015 roku. Tylko dwa razy się to zdarzyło. Natomiast Waldemar Szydlik stworzył taki zapis w protokole z którego wynikało, że ta premia była stała w całym okresie zatrudnienia co jest oczywistą nieprawdą. Proszę umowa o pracę nr 16/2015 o inicjałach D.K. od 01 września 2015 roku do 31 sierpnia 2016 roku. Zatrudnienie na 3/4 etatu za kwotę 2.475,- zł plus premia 800,- zł. Jest to niezgodne ze stanem faktycznym. Ponadto Pan Waldemar Szydlik zawarł w protokole informacje, iż nie przedstawiono umów osób prowadzących zajęcia dodatkowe. Proszę Państwa osoby kontrolujące otrzymały każdy dokument o który prosiły. Przyszły 3 osoby. Pan Waldemar poprosił o dzienniki, dostał. Pani Kamila poprosiła orzeczenia, dostała orzeczenia. Pani Lucyna poprosiła o faktury, dostała faktury. Pan Waldemar poprosił o akta osobowe, dostał akta osobowe. Pan Waldemar poprosił o umowę najmu, dostał umowę najmu. To jest prawda, że nie przedstawiono umów osób prowadzących zajęcia dodatkowe, ale proszę państwa nikt o te umowy nie poprosił. Wcale kontrola nie powinna wyglądać w ten sposób, że my wykładamy wszelkie dokumenty, które dotyczą i kontrolujący sobie sami szukają. Rzeczywiście proszą, co konkretnie chcą skontrolować. Jednak największe nasze zastrzeżenie mamy do zapisu wynagradzania Pań nauczycielek. Pan Waldemar zapisał w protokole, iż Rozporządzenie MEN z dnia 11 czerwca 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagradzania za pracę w dniu wolnym od pracy określa minimalne wynagrodzenie nauczycieli zatrudnionych w szkołach publicznych. Następnie na stronie kolejnej umieścił tabelkę z Karty Nauczyciela jakie stawki są dla nauczycieli z poszczególnymi stopniami awansu zawodowego. Pod tabelką umieścił zapis – według rozporządzenia nauczyciele zatrudnieni w niepublicznym punkcie przedszkolnym powinni otrzymywać wynagrodzenie zgodne ze swoimi kwalifikacjami i stopniem awansu zawodowego na poziomie tj. 2.265,- zł brutto plus dodatki. W punkcie przedszkolnym w Stębarku nauczyciele otrzymywali wynagrodzenie 3.300,- zł brutto plus premia. Proszę Państwa nie możemy się zgodzić z takim stwierdzeniem, ponieważ Karta nauczyciela dotyczy placówek publicznych. Podczas obrad komisji zarówno Pan Wójt jak i Pan Waldemar zaczęli bagatelizować historię. Proszę o zwrócenie uwagi, że to niezbyt oszczędnie, niezbyt racjonalnie żeby tak wysokie wynagrodzenia płacić i już podczas obrad komisji stwierdzili, że możemy takie pieniądze płacić, ale ich zdaniem to jest niezbyt racjonalne. Następna rzecz którą kwestionujemy w protokole, zapis który mówi, iż punkt przedszkolny w miesiącach lipiec i sierpień nie funkcjonował. Tu emocji będzie dodawała gra słów, ale ważna. Trwała przerwa wakacyjna za zgodą organu nadzorującego. Wcale nie oznacza, że punkt nie funkcjonował, funkcjonował tylko trwała przerwa wakacyjna. Dlaczego to jest tak istotne, my dostaliśmy pieniądze unijne.

Pan Wójt w Gierzwałdzie również dostał pieniądze unijne. Na taki sam okres na jaki dostało się pieniądze jest tzw. ciągłość projektu, placówka musi funkcjonować. Jeżeli nie funkcjonuje w okresie odpowiadającym po zakończeniu tego projektu, trzeba zwrócić wszelkie dofinansowanie i dlatego zgłaszamy zmianę tego zapisu, że absolutnie nie zgadzamy się ze stwierdzeniem, że placówka nie funkcjonowała. Funkcjonowała, tylko trwała przerwa wakacyjna. To tyle, ile chodzi o zarzut pierwszy.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – przystępujemy do takiej samej metody pracy. Skargę rozpatruje rada gminy, w związku z tym radni w tej sprawie mogą się wypowiadać, osoba składająca skargę i osoba na którą złożono skargę.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – oczywiście, że ja nie przeprowadzam kontroli, ja tylko podpisuję protokół kontroli. Odnosząc się do tego pierwszego punktu zarzutu zdaję sobie sprawę i doskonale wiem, bo jestem poinformowany w jaki sposób działa punkt przedszkolny w Stębarku. Rzeczywiście cieszę się, że ten punkt istnieje bo aż 10 dzieci naszych uczęszcza do tego punktu, 15 dzieci jest z miejscowości Dąbrówno. Tak na dobrą sprawę to my taką obsługę księgową prowadzimy tego punktu dla Dąbrówna gdzie jest wójt, kiedyś członek Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym”. Jakoś tego punktu przedszkolnego wójt nie tworzy na terenie swojej gminy, gdzie mógłby po prostu lepiej potraktować to stowarzyszenie niż ja na terenie naszej gminy. Znowu nastąpiło to co kiedyś miało miejsce na tej sali, sposób wrywania moich słów z kontekstu całości. Nie chodziło mi o sprawdzanie, że komisja, że RIO nie sprawdza wydatkowania pieniędzy. Sprawdza wydatkowanie pieniędzy w połączeniu ze źródłem finansowania czyli pieniędzy z budżetu gminy i pieniędzy z budżetu marszałkowskiego na to przedsięwzięcie. Sama Pani Rubczewska wystąpiła do MEN czy można finansować z obydwu stron, można pod warunkiem, żeby nie było podwójnego finansowania. Takie podwójne finansowanie miało miejsce jeżeli chodzi o szkołę w Dylewie. Konkretnie chodziło o wynagrodzenie tej nieszczęsnej kucharki, która sama w zeznaniu na policji zeznała, że po rozwiązaniu umowy zatrudnił ją Pan Piotr Kołodziejski jako kucharkę programu a my do rozliczenia dostawaliśmy również od Pana Rosy sprawozdanie, że on opłaca tą kucharkę. Czyli z tego wynika, że kucharka była dwukrotnie opłacana. Z tego tytułu były również moje zastrzeżenia i to skierowałem do SKO. SKO zawsze, w zasadzie działa na niekorzyść samorządu. W tym przypadku postąpiło inaczej, postąpiło w ten sposób, że do ponownego rozpatrzenia skierowało tą moją decyzję o zwrocie tych 30 tys. zł. Te zastrzeżenia które SKO tam zawarło są tak proste do wyjaśnienia, że jestem to w każdej chwili wyjaśnić. Nie jestem jeszcze w stanie podjąć decyzji czy będę dalej dochodził odzyskania tych środków, ale po dzisiejszym spotkaniu podejmę taką decyzję rzeczywiście. Nie warto nic darować. Trzeba dochodzić to co jest prawnie, to co jest zgodne z prawem, dlatego też proszę nie wrywać z moich wypowiedzi i dobrowolnie interpretować. Na tej sali i na wszystkich salach nastąpiły nowe obyczaje na terenie gminy Grunwald czyli nagrywania się nawzajem i wykorzystywania tych spraw do bardzo nieprzyjemnych rzeczy, za które później się przeprasza bądź ponosi konsekwencje finansowe. Skończmy z tym. To jest po prostu nieetyczne i niemoralne dlatego też prosiłbym o niewrywanie z kontekstu. Proszę też nie obrażać poprzednich radnych, że oni byli tak dyspozycyjni w stosunku do mnie, że bezmyślnie głosowali, to co ja im kazałem. Część tych radnych też jest w radzie i część była kilka kadencji. Za tamtych radnych Pan Kołodziejski był zatrudniony przeze mnie do prowadzenia projektów. Wie Pan dlaczego nasza współpraca się urwała. Nie będę tu na sali o tym mówił, ale Pan doskonale wie czemu ta współpraca się urwała, po prostu z braku zaufania do tego co pan robił.

W momencie kiedy nastąpiły momenty rozliczenia przy pełnym pełnomocnictwie, to samo co Pan ma od Pani Rubczewskiej, również ode mnie Pan miał pełnomocnictwo absolutne. Wszystko mógł Pan robić. Ja tylko podpisywałem a jak przyszło co do czego, było to całkiem inaczej, dlatego uważałem, że nie jest Pan człowiekiem godnym zaufania i rozstałem się z Panem, co nie znaczy, że nie zarobił Pan u nas ponad 150 tys. zł pieniędzy publicznych.

Pan Jan Kacprzyk – a nie za darmo?

Wójt - Pan Henryk Kacprzyk – nie, nie za darmo pracuje w stowarzyszeniu.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja bardzo bym prosił, żeby każda osoba która chce coś powiedzieć zachowała odpowiednią procedurę. To ułatwi nam porozumiewanie się i być może Państwa trafne wypowiedzi zostaną nagrane i zanotowane. Z ostatniej sesji ta wrzawa w czasie wolnych wniosków przypominała mi bazar w Stambule albo Kairze. Pani Inspektor też nic z tego nagrania nie wyłowiła, bo tak to i wyglądało.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – mam pytania następne i do Pana Rosy i do Pana Kołodziejskiego, w 2000 roku powstała NSP w Dylewie, przeze mnie zarejestrowana. Ja wyraziłem zgodę, żeby ta szkoła funkcjonowała. Gmina podjęła uchwałę o finansowaniu tej szkoły. Przez 15 lat nie było żadnych problemów, żadnych wątpliwości, co do wielkości finansowania, w niektórych wypadkach nawet Pan Rosa zwracał się o pomoc. Od kiedy u nas zaczęło się źle dziać, od momentu pojawienia się środków unijnych i osoby, która doskonale wie jak te środki wykorzystywać. Nie chciałbym, żeby te punkty przedszkolne które działają na terenie naszej gminy służyły tylko za narzędzia wykorzystywania środków unijnych tylko żeby służyły naszym dzieciom. Bo jeżeli kontrola którą przeprowadził sekretarz z zespołem wykazuje, że punkt przedszkolny w zasadzie funkcjonuje za te 50% które otrzymuje z budżetu gminy, to ja się pytam gdzie jest pozostałe 0,5 mln zł które na ten program zostały przeznaczone. Może się wypowie prowadzący, na co te pieniądze zostały wydane i wtedy byśmy mogli po prostu na ten temat rozmawiać jeżeli chodzi o ten punkt. I jeszcze jedna rzecz, mam pytanie czym Stowarzyszenie zostało urażone wskazaniem, że według nas jest trochę nie gospodarczo prowadzone z tytułu, że chciałbym, żeby na terenie gminy, że za pieniądze na terenie gminy nauczyciele dyplomowani i inni byli wynagradzani w sposób podobny jak w szkołach niepublicznych. Proszę Państwa to, że szkoła niepubliczna działa na zasadzie kodeksu pracy wcale nie zwalnia i nie daje takiego przyzwolenia, że można wszystko robić ze środkami publicznymi, może ktoś inny ma inne zdanie na ten temat. Też prosiłem dzisiaj, zwróćmy się najpierw do tych instytucji, nie to że czekajmy aż one zareagują, ale my się zwróćmy i przedstawmy te zarzuty. Zwróciłem się do dwóch, zwrócę się i do pozostałych, niech one się wypowiedzą czy widzą jakieś uchybienia z naszej strony w tych punktach. Jeżeli widzą, ja tu się biję w piersi i przedstawię Państwu co te instytucje napiszą, ale nie, skarga dla skargi. Skargi możemy pisać, zbieramy się jutro, piszemy skargę na wójta, stawiamy stół na środek. Ja prosiłem o to, żeby po prostu wypowiedziały się te instytucje. Byłem u Kuratora Oświaty, to powiedział, że zrobi to bardzo szybko. Byłem u Wojewody, zrobią to bardzo szybko. Byłem w RIO, też wyjaśniałem te sprawy. Myślę, że też szybko się wypowiedzą. Pozostaje prokuratura, która czeka na przestępstwo, bo inaczej to prokuratura nie działa. Jeżeli ktoś uzna, że zaistniało przestępstwo, to prokuratura działa. Znalazł Pan Arkadiusz Rosa w prawie, że mu się pieniądze należą i złożył sprawę do sądu. Przy tak niedoskonałym prawie oświatowym, to jest chyba jedyną drogą gdzie można po prostu te sprawy załatwić nie skargami, nie na tej sali, nie zabierając czasu radnym ale zgodnie z prawem i myślę w miarę uczciwie.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – kolejno chciałem przeanalizować te punkty o których jest mowa w skardze. Błędnie podano wymiar i okres prowadzonych zajęć dodatkowych, zarówno w grupie starszych jak i młodszych. Jeśli chodzi o odpowiedź, którą otrzymaliśmy po wysłanym protokole, nie było tam mowy o tym fakcie. W związku z tym nie potrafimy się w tej chwili ustosunkować do tego ewentualnie następna kontrola mogłaby to potwierdzić albo nie. W tej chwili nie mamy dokumentów. Nawet nie potrafimy stwierdzić czy tak było czy tak nie było. To samo dotyczy drugiego punktu. Błędnie podano informację na temat wysokości wynagrodzenia nauczycielki o inicjałach D.K. Wszystko się zgadza. Tak można pisać, ale w pierwszym piśmie, tym które otrzymaliśmy również o tym nie było wspomniane. Nawet nie potrafiliśmy na ten temat odpowiedzieć. Odpowiedzieliśmy na to pierwsze pismo, w którym były inne kwestie poruszane. W tej chwili nie jesteśmy w stanie stwierdzić czy tak było czy nie. Musielibyśmy mieć dokumenty, ewentualnie stwierdzić czy została jakaś pomyłka czy nie. Myślę, że to nie ma takiego znaczenia, jakie tu kwoty były podane czy akurat pomyłone czy nie. Jeśli sformułowano tezę, że nie przedstawiono kontrolującym umów osób prowadzących zajęcia dodatkowe. Jeśli chodzi o to, to w tym piśmie, w którym Państwo to kwestionowali, my na to odpowiedzieliśmy, że przy kontroli Państwo powinniście udostępnić wszystkie dokumenty, między innymi dokumenty jeśli chodzi o umowy nauczycieli prowadzących zajęcia dodatkowe. Pomijając już to, samo stwierdzenie, że nie przedstawiono tych umów, to też nie było stwierdzeniem takim, że to był zarzut. Po prostu było zapisane, że nie przedstawiono. Chociaż naszym zdaniem powinno to mieć miejsce. Następny punkt czwarty – sformułowano niezgodną ze stanem faktycznym informację, iż punkt przedszkolny za miesiąc lipiec – sierpień nie funkcjonował. To już jest bardzo zawile. Możemy się z tym faktem spierać. Chciałem tylko dla porównania stwierdzić, że tak jak Pan Kołodziejwski powiedział ten sam projekt był realizowany w punkcie przedszkolnym w Gierzwałdzie, zgodnie z umową był realizowany do 30 czerwca. Zakończył swoją działalność. Pozwolono nam, żeby była przerwa wakacyjna. Umowy z nauczycielami były zawarte do 30 czerwca i zawarte ponownie od 1 września 2015 roku. W związku z tym, tak zostało to zapisane, że po prostu w tych miesiącach wynagrodzenia nie było a tutaj było wynagrodzenie finansowane. To było zauważone w protokole. To był czwarty punkt, jeśli chodzi o to. Główny zarzut jeśli chodzi o wynagrodzenie. To co powiedzieliśmy wcześniej na komisji i dalej to podtrzymuję, że zgadza się, że według karty nauczyciela są inne wynagrodzenia i według kodeksu pracy są inne wynagrodzenia. Nie mniej wydaje nam się, że te wynagrodzenia powinny być podobne, przynajmniej zbliżone. Tutaj w przypadku nauczyciela stażysty, który dopiero rozpoczyna pracę, to wynagrodzenie było na poziomie wyższym niż w szkole publicznej nauczyciela dyplomowanego. W związku z tym wydaje nam się, że tak nie powinno być. Jeśli chodzi o całość dokumentacji, pism które zostały jeszcze chciałem dodać, że w naszym projekcie przewidziane były wyższe środki na wynagrodzenie nauczycieli, bo był przewidziany inny etat, wyższy stopień awansu zawodowego. Zwróciliśmy się z pytaniem do instytucji pośredniczącej czy wyrażą zgodę na to, żeby te środki przeznaczyć, były też środki unijne w związku z tym myśleliśmy, że zostaną wydatkowane. Niestety instytucja pośrednicząca Urząd Marszałkowski nie zgodził się na zwiększenie finansów, zwiększenie pensji nauczycielskich. Stwierdził, że muszą to być wynagrodzenia zgodne z tymi, które są w rozporządzeniu MEN. Jeśli chodzi o pisma które Państwo przesłali i my odpowiedzieliśmy, to drugie pismo, które wysłaliśmy do państwa, tam podaliśmy podstawę prawną. Chodziło nam o to, że to co wójt wspomniał, że dotacja w tym momencie jest przekazywana i ona nie traci publicznego charakteru i powinna być wydatkowana zgodnie z ustawą o finansach

publicznych. Art 44 ust. 3 mówi: dotacja powinna być wydatkowana w sposób racjonalny i oszczędny. Jeśli chodzi o publiczno - prawny charakter to uchwała Składu Siedmiu Sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego, który o tym mówi to zaznaczyliśmy w odpowiedzi. Jeśli chodzi o odpowiedź, to udzieliliśmy Państwu odpowiedzi, nie było żadnych zaleceń pokontrolnych, to tylko była forma odpowiedzi na pismo to, które Państwo przysłaliście. Tak że ja myślę, że w tym momencie nasza kontrola się zakończyła, nie było zaleceń pokontrolnych i nie było żadnej mowy o tym, żeby coś tam zmieniać czy jakieś środki zwracać. W tym temacie kontroli ten temat jest zakończony i wydawało mi się, że nie ma do czego wracać.

Przedstawiciel Stowarzyszenia - Pan Piotr Kołodziejski – ja bym się odniósł do zarzutu w punkcie drugim. Pan Wójt twierdzi, że my płacimy za dużo, Pan Sekretarz również, że to jest nieracjonalne ponieważ 2.265,- zł zarabia nauczyciel stażysta według Karty Nauczyciela a my płaciliśmy 3.300,- zł za etat. Przygotowałem Państwu zestawienie, proszę spojrzeć. 3.300,- zł za etat w tej chwili za 8 godzin pracy z dziećmi w takim punkcie przedszkolnym jaki my prowadzimy. Natomiast stawka 2.265,- zł to jest za 5 godzin pracy z dziećmi. Bo nauczyciel według KN pracuje 5 godzin pracy. Jeżeli bywa 1,5 etatu to zarobiłby 3.737,25,- zł brutto. Więc ten zarzut jest zupełnie chybiony, że Państwo wydatkujecie oszczędniej.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ile godzin u was pracuje nauczyciel?

Przedstawiciel Stowarzyszenia - Pan Piotr Kołodziejski – 8 godzin. To pokazuje, że Pan Sekretarz nie do końca jest świadomy o czym dokładnie mówi. Zapomniał o tym, że w punkcie przedszkolnym prowadzonym przez Stowarzyszenie nauczyciele pracują tak jak większość z Państwa, 8 godzin a w punkcie przedszkolnym prowadzonym przez gminę pracują 5 godzin. Więc tak jeśli porównamy te wynagrodzenia, to tak naprawdę dużo mniej zarabiają nauczycielki, dużo mniej dlatego że nie mówimy o dodatkach. Tutaj doliczyłem dodatek 10%, który przysługuje nauczycielom z automatu według Karty nauczyciela, ale nie podawałem dodatku za wysługę lat. Te Panie które u nas pracują, to Panie które mają wysługę około 10 lat. One jeszcze dodatkowo jeśliby pracowały w punkcie przedszkolnym prowadzonym przez gminę, dostałyby jeszcze dodatkowo 10% dodatku stażowego, więc to by było nawet jeszcze więcej niż 3.737,25 zł. To jest jakieś kompletne niezrozumienie a nie mówimy jeszcze o tym, że nauczyciele według KN zarabiają tzw. „trzynastkę”. U nas w punkcie przedszkolnym nauczyciele żadnej „trzynastki” nie otrzymują. Nauczyciele w punkcie przedszkolnym otrzymują świadczenie urlopowe. U nas żadnego świadczenia urlopowego nie otrzymują. Jeśli to wszystko weźmiemy pod uwagę, to tak naprawdę nauczyciele u nas zarabiają mniej niż nauczyciel stażysta w placówce publicznej. Wracając do podwójnego finansowania, chciałbym wyjaśnić pojęcie podwójnego finansowania, bo widzę, że dalej jest niezrozumienie tego pojęcia.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – przepraszam bardzo, ale teraz rozmawiamy na temat Stębarku.

Przedstawiciel Stowarzyszenia - Pan Piotr Kołodziejski – ale Pan Wójt o tym mówił. Ja bym chciał się odnieść do tego co powiedział Pan Wójt. Z podwójnym finansowaniem mamy do czynienia kiedy następuje wydatek i jest przedstawiany dwom instytucjom do rozliczenia czyli Urzędowi marszałkowskiemu i z drugiej strony gminie. Kucharka była wkładem własnym, to jak mogła być dofinansowana z dofinansowania unijnego. Nie ma mowy Szanowni Państwo o podwójnym finansowaniu, bo badała to RIO, badał to Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego, ale się okazuje, że specjaliści w gminie lepiej wiedzą niż te dwie instytucje, mimo że skoro tak łatwo się odwołujemy, skierujemy, to te

instytucje się wypowiedzą. Następna sprawa o której chciałbym powiedzieć, że my pracujemy za darmo. Absolutnie nic takiego nie powiedziałem. Stowarzyszenie dokłada do tego bardzo dużo. Ma Pan błędne informacje, że my utrzymujemy się tylko i wyłącznie z dotacji. Państwo dostaliście dokumenty, które potwierdzały wydatkowanie dotacji a jest szereg dokumentów, szereg środków z innych źródeł. I pytanie moje brzmi tak do Pana Waldemara – czy chociaż grosz z dotacji gminnej na przestrzeni tych lat zostało wydatkowane na wynagrodzenie mojej osoby, chociaż grosz?

Sekretarz Pan Waldemar Szydlik - a co ma to do rzeczy?

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski - ma, bo się rzuca insynuacje.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – wynagrodzenie otrzymuje Pan ze Stowarzyszenia.

Pan Piotr Kołodziejski – nie z dotacji gminnej. Takie rzucenie posądzenia, gdzie jest 0,5 mln zł środków unijnych, a gdzie jest te które Pan miał.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja wiem gdzie.

Pan Piotr Kołodziejski – dokładnie tam gdzie Pana.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę Państwa, żeby opanować emocje prosimy, żebyśmy do sprawy podchodzili z większym dystansem. Nie walczymy tutaj na noże, na maczugi czy na cokolwiek innego tylko rozpatrujemy zagadnienia funkcjonowania instytucji publicznych nad instytucjami społecznymi. W związku z tym dajmy sobie trochę takiej swobody, nie skaczmy sobie do gardła.

Przedstawiciel Stowarzyszenia - Pan Piotr Kołodziejski – ja widzę tutaj duże zniecierpliwienie, to może zakończę na tym.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - ja zadam proste pytanie, jakie szkody poniósł punkt przedszkolny, że musiał złożyć skargę w zasadzie nie na mnie tylko na komisję, która kontrolowała. Jakie szkody poniósł? Czy z tego protokołu kontroli jakieś szkody wynikną dla punktu przedszkolnego?

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski - Panie Wójcie – szkoda wizerunkowa. Stwierdziliście, że zrobiliśmy niezgodnie z prawem. To jest zapisane w protokole.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk- nic nie ma.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski - niezgodnie z prawem.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - nigdzie nie ma tego zapisanego.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski - powtórzyc jeszcze raz ten zapis jak on dokładnie brzmi.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski - Panie Przewodniczący tutaj poza skargę wychodzimy bardzo daleko. Tutaj wychodzi na to, że zaraz będziemy omawiać dzieci. Stawiam wniosek formalny o ograniczenie czasu wystąpienia dla skarżącego do 5 minut na każdy punkt i 3 minuty na odpowiedź.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - możemy ten wniosek przegłosować jeśli państwo chcecie, ale wydaje mi się że to będzie ewenement, bo do tej pory takich wniosków nie podejmowaliśmy, tylko wyjątkowo przy rozpatrzeniu tej skargi.

Wniosek formalny został przedstawiony. W związku z tym mam obowiązek oddać pod głosowanie wniosek, aby skarżący miał 5 minut na przedstawienie zarzutów w skardze i 3 minuty na odpowiedź.

Za wprowadzeniem w czasie obrad dzisiejszej sesji takiego ograniczenia zmierzającego do tego, żeby przedstawianie zarzutu trwało nie dłużej niż 5 minut a odpowiedź na ten zarzut nie dłużej niż 3 minuty głosowało 9 radnych.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – chodzi o sam protokół, tak jak każdy protokół jest wysłany do zainteresowanej strony. Wydaje mi się, że jeżeli on by był nawet niepodpisany czy można było wnieść uwagi, można było wnieść uwagi i to wszystko wyjaśnić. Niepotrzebnie to jest wszystko teraz rozdmuchiwane i tylko zajmujecie sobie czas. Wójt jako organ mógł te uwagi przyjąć lub nie. Z tego wychodzi na to, że my żadnych uwag pokontrolnych nie wystosowaliśmy dlatego uznaliśmy, że wszystko jest okej. W tej chwili Państwa takie są zarzuty. Uważam, że to wszystko jest niepotrzebne.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – myśmy wnieśli uwagi i te uwagi zostały pismem, które Państwo widzieliście z dnia 18 kwietnia 2016 roku odrzucone. Pan Sekretarz powoływał się nawet na Orzeczenie Składu Sędziów Siedmiu Naczelnego Sądu Administracyjnego, iż dotacje będące nieodpłatnym przekazaniem pewnej kwoty środków publicznych określonego podmiotowi w celu realizacji zadań publicznych nie tracą swego publicznego charakteru. Na tej podstawie rzekomo można było sformułować zarzut dotyczący tych za wysokich wynagrodzeń w punkcie przedszkolnym dla nauczycieli. Ja sobie zadałem trud proszę Państwa, żeby do tego orzeczenia na które powołuje się Pan Sekretarz dotrzeć, Panie Sekretarzu czy Pan wie czego dotyczy to orzeczenie na które Pan się powołuje? Orzeczenie dotyczy dotowania zupełnie podmiotu nie oświatowego tylko podmiotu kulturalnego.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik - tu chodzi o samą zasadę.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki - my tego nawet nie negujemy. Można napisać, wyrwać zdanie z kontekstu, uzasadniać coś co jest nie do uzasadnienia. Bo tak naprawdę zarzut, że my płaciliśmy nie tak jak powinniśmy, że to jest nieracjonalne, nie ma jakiegokolwiek podstawy prawnej. Nie można takich rzeczy pisać jeżeli my nie naruszamy prawa, to Pan nie może czynić uwag, że Panu się wydaje. Jeżeli panu się wydaje, to musi się Pan powołać na podstawę prawną.

Sekretarz - Pan Waldemar Szydlik - wiem, że Pan Kołodziejcki jest tak mądry, mądrzejszy od wszystkich, ale to swoje, jeśli chodzi o wysłanie pisma konsultowane było z prawnikiem, który jest wieloletnim audytorem, kontroluje nie tylko placówki oświatowe, również jest doktorem prawa i Pan neguje jego wiedzę. Pan się naśmiewa z wszystkiego, bardzo nieładnie.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – o tym czy ktoś jest autorytetem czy nie jest, czy ma wiedzę czy nie, nie zawsze decydują tytuły jakie są przed jego nazwiskiem. Dlatego prosiłbym, żebyśmy się posługiwali aktami prawa a nie nazwiskami autorytetów. Oczywiście mogą być pomocne, ale z pewną rezerwą.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – ja mam takie pytanie, czy po tej kontroli były jakiegokolwiek zalecenia pokontrolne?

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – nie.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – nie było.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki - to jest bardzo dziwne.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska - jeżeli nie było zaleceń pokontrolnych, to znaczy, że to są tylko uwagi, bo nie było, że trzeba zmienić, że to trzeba poprawić. Zarzuca Pan nas jakimiś dokumentami, orzeczeniami.

Radny Pan Adam Butrymowicz – mam pytanie do Pana Sekretarza odnośnie tej Pani o inicjałach D.K., że otrzymywała premię 800,- zł przez cały rok a Pan Kołodziejcki twierdzi, że przez dwa miesiące.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik - została przyznana, a przez ile czasu była wypłacana ja tego nie wiem, tego nie widziałem.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki - ale miał Pan dokumenty księgowe.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik - teraz może mi Pan wmówić wszystko.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki - ja mogę Panu udowodnić.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik - zostało napisane na podstawie tego, że była przyznana premia, a przez ile czasu była wypłacana nie wiem jak to było.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - przystępujemy do głosowania pierwszego zarzutu ze skargi Stowarzyszenia na działanie Wójta Henryka Kacprzyka.

Kto z Pań i Panów radnych jest za tym, że zarzut przedstawiony w punkcie pierwszym polegający na zawarciu informacji niezgodnych ze stanem faktycznym w sporządzonym protokole z kontroli przeprowadzonej w dniach 7 – 10 marca 2016 r. w punkcie przedszkolnym w Stębarku i sformułowaniu nieprawidłowych wniosków jest zasadny?

Za tym, że zarzut jest zasadny głosował 1 radny (Ryszard Bala), przeciw było 8 radnych (Małgorzata Kamińska, Adam Królikowski, Joanna Leszczyńska, Sławomir Matuszewski, Arkadiusz Piasecki, Wioletta Sawicka, Alina Szymańska, Stanisław Zaboroś), wstrzymało się 5 radnych (Dariusz Borkowski, Adam Butrymowicz, Jadwiga Dymkowska, Zbigniew Napłoszek, Marek Tański).

Stwierdzam, że rada uznała, że ten wniosek jest niezasadny.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę o przedstawienie kolejnego zarzutu.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki - drugim zarzutem jest uporczywe niestosowanie się do obowiązującego prawa poprzez zaniżanie należnej dotacji za rok 2014 i przewlekłe prowadzenie postępowania w tej sprawie, narażające Gminę Grunwald na straty polegające na zwiększeniu odsetek od nieterminowo uregulowanej dotacji. My pod koniec roku 2015 weszliśmy w posiadanie informacji, że coś z dotacją za rok 2014 było nie tak i zwróciliśmy się do Wójta Gminy Ostróda i kolejną nieprawdziwą informację którą Pan Wójt powtarzał podczas obrad komisji, iż to ja wyznaczałem gminę, która będzie podstawą wyliczenia dotacji. Zawsze to wyznaczał Pan Wójt. Nigdy nie miałem na to najmniejszego wpływu. To Pan Wójt wybrał Gminę Ostróda. Okazało się, że koszt miesięczny utrzymania przedszkolaka w Gminie Ostróda wyniósł 670,66 zł z czego 40% nam przysługujące to 286,26 zł po przemnożeniu razy 12 miesięcy i razy średnią arytmetyczną wychowanków w przeciągu całego roku 2014 to wychodzi kwota 76.357,53 zł a w roku 2014 otrzymaliśmy 68.108,65 zł i i 8.443,- zł w 2015 tytułem wyrównania. Pan Wójt po otrzymaniu tego pisma z 31 marca przedłużał sprawę, ponieważ że jest skomplikowana, to prawie dwa miesiące trwała odpowiedź a następnie udzielił nam odpowiedzi powołując się na dwa artykuły z uchwały regulującej sposób dotowania, iż nie może nam ze względów formalnych wypłacić dotacji. Ponieważ w § 8 w pkt 1 jest zapis – ostatecznego rozliczenia udzielonej dotacji osoba prowadząca szkołę lub punkt przedszkolny dokonuje w terminie do 15 stycznia roku następnego na druku stanowiącym załącznik nr 3 do niniejszej uchwały. Natomiast § 8 na który również powoływał się Pan Wójt, że w ramach rozliczenia o których mowa w ust. 3 w terminie do 31 marca dotowanemu przekazuje się wyrównanie dotacji należnej za rok poprzedni, w przypadku przekazania dotacji niższej niż należna za rok ubiegły. To jest jakieś wręcz powiedziałbym kuriozalne stanowisko. Rzekomo my do 15 stycznia następnego roku powinniśmy zweryfikować poprawność tego co naliczył Pan Wójt. Absolutnie, bo konsultowałem to w RIO. Z § 8 ust. 1 nie wynika, iż my mamy taki obowiązek do 15 stycznia roku następnego. Natomiast z ust. 3 wynika, że Pan Wójt ma obowiązek wszelkie dane zweryfikować i do 31 marca wyrównać,

jeżeli są podstawy do tego, żeby wyrównać. Do tego momentu proszę Państwa wydawało się, że można wierzyć w to, że to co się od urzędu należy to się dostanie. Na podstawie tej sprawy wynika z tego, że niekoniecznie. Oczywiście my zaczekamy jeszcze na interwencję RIO a w przypadku jeżeli ona nie nastąpi w krótkim czasie, to tak jak Pan Wójt sugerował wystąpimy na drogę sądową.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski - dlatego mówiłem, że poczekajmy.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - to rozstrzygnięcie tej skargi przez radę gminy, nie wyklucza działania innych organów, które albo z urzędu albo zmotywowane jakimś wnioskiem mogą w tej sprawie podjąć jakieś rozstrzygnięcie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie ma wpływu ta gra aktorska Pana na to co Pan mówi, bo ja analizuję uważnie i naprawdę dobrze, że to się dzieje w GOK, bo tu rzeczywiście występy artystyczne są wskazane. Pytania się proste narzucają, pierwsze takie dlaczego aż czekał Pan od 2014 roku do 2016 a nie wystąpił Pan w 2015 o to wyrównanie. Pytanie drugie; my posługując się najlepszą naszą wiedzą jaką posiadamy, żeśmy naliczyli i według tej naszej wiedzy to naliczenie jest prawidłowe. Ja rozumiem skąd mogą pochodzić te różnice, te różnice mogą pochodzić stąd, że my możemy się zwrócić na początku roku do Gminy Ostróda a Pan musiał być na końcu roku. Być może te różnice w tym naliczeniu mogą być różne. Ja nie jestem zainteresowany, żeby płacić więcej. Ja żadnego pisma nie wysyłałem do Gminy Ostróda. Uważałem za stosowne, że nie ma potrzeby wysyłać, jeżeli i tak naliczam więcej niż w Gminie Olsztynek, po prostu niech to zostanie dla tych dzieci, tak ja sobie pomyślałem. Pan myśli, że moje pobudki były inne, nie, nie były inne. Wiedziałem że Olsztynek ma dużo niższe naliczenia i wiedziałem, że powinienem z Olsztyńka to brać. Olsztynek jeszcze w tamtym czasie powiedział, że jeszcze ci w tym roku nie damy, bo nie rozdzielaliśmy tego ale jak już prośba wpłynie, prośba wpłynęła. Poprosiłem, żeby mi te dane przygotowali takie jakie są. Trzeba było wystąpić i ta odpowiedź moja udzielona Panu też jest przez radcę prawnego opracowana. Radca prawny opracował i według najlepszej naszej wiedzy mojej, radcy prawnego i Pani Skarbnik jest dla Pana niezadowolająca. Oczywiście niezadowolająca bo chodzi tu o 8 tys. zł. Troszeczkę mnie dziwi jedna rzecz, że w momencie rzeczywiście, kiedy były środki z dotacji unijnych i nie było braku tych środków, to nie występowaliście bo starczało. Teraz szukacie środków wstecz, bo tych środków być może brakuje. Ale to nie jest metoda na znalezienie środków. Metodą byłoby bardziej zwrócenie się do tej rady, która dzisiaj rozpatruje taką nieprzyjemną skargę o zwiększenie tych środków. Ta rada już kilkakrotnie na tej sali podejmowała uchwałę o zwiększeniu tych środków. Dlatego prosiłbym, nie robić przedstawienia tylko wypowiadać się merytorycznie, konkretnie i ja będę Panu na to odpowiadał. I odpowiadam konkretnie, po przebadaniu tego przez Panią Skarbnik, ja tego nie badałem, bo też nie jestem księgowym. Pani Skarbniku po przebadaniu i sporządzeniu pisma na podstawie uchwały, która w tamtym czasie obowiązywała, bo ta uchwała już w tej chwili nie obowiązuje, została uchylona z końcem 2015 roku ale wtedy jeszcze obowiązywała. Wobec punktu przedszkolnego w Stębarku według mojej wiedzy jesteśmy w porządku. Być może ta prawda leży pośrodku, ale wszyscy zgadzają się z tym, że prawo oświatowe jest bardzo niedoskonałe i w tej chwili jest nowelizacja, nie wiem czy już weszła czy jest w przygotowaniu. Myślę, że ta nowelizacja szereg spraw nam wyjaśni.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki - odpowiem, dlaczego my wystąpiliśmy dopiero pod koniec roku 2015, ponieważ do tego czasu wierzyliśmy w to, że jeżeli robi to urząd, to robi dobrze. Tak jest jak Pan Wójt mówi, te dane uzyskane są z końca roku i są najbardziej aktualne i to Pan, to

Pana obowiązkiem było do 31 marca 2015 to właśnie zrobić. Panie Wójcie jak się Pan będzie czuł, jeśli Pan przegra sprawę.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - kto z Pań i Panów radnych jest za tym, że zarzut przedstawiony w punkcie drugim polegający na: uporczywym niestosowaniu się do obowiązującego prawa poprzez zaniżanie należnej dotacji za rok 2014 i przewlekłe prowadzenie postępowania w tej sprawie, narażające Gminę Grunwald na straty polegające na zwiększeniu odsetek od nieterminowo uregulowanej dotacji jest zasadny? Kto uznaje, że ten zarzut w punkcie drugim jest zasadny?

Za tym, że zarzut jest zasadny głosowało 5 radnych (Ryszard Bala, Dariusz Borkowski, Jadwiga Dymkowska, Zbigniew Napłoszek, Marek Tański), przeciw głosowało 7 radnych (Małgorzata Kamińska, Adam Królikowski, Joanna Leszczyńska, Sławomir Matuszewski, Wioletta Sawicka, Alina Szymańska, Stanisław Zaboroś), wstrzymało się 2 radnych (Adam Butrymowicz, Arkadiusz Piasecki).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę o przedstawienie kolejnego zarzutu.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – trzeci zarzut – Pan Wójt uporczywie nie stosuje się do obowiązującego prawa przez wypłacanie dotacji w roku 2016 w oparciu o nieaktualne dane oraz niedostępności metryczki oświatowej za rok 2016, co utrudnia zweryfikowanie poprawności wysokości przekazywanej dotacji na dzieci, co do których orzeciono potrzebę wczesnego wspomaganie rozwoju i kształcenia specjalnego. Jeszcze raz powtórzę, że to Pan Wójt Kacprzyk zdecydował, że podstawą dotowania jest Gmina Ostróda. Stosował dane z Gminy Ostróda, z tym że nieaktualne z 2016 roku tylko z 2015 roku przez pierwsze 4 miesiące roku 2016. Dopiero w miesiącu maju postanowił zmienić chociaż nas do dnia dzisiejszego nie poinformował o tym fakcie. Żadne pismo do Stowarzyszenia nie wpłynęło. Jeżeli coś się zmienia zawsze my musimy występować z prośbą o pytanie dlaczego tak a nie inaczej? Tutaj są zestawienia kwot jakie dostaliśmy w 2016 roku: w styczniu 9.251,98 zł, taka sama kwota w lutym i marcu, w kwietniu 9.287,75 zł a w maju Pan Wójt postanowił nas ukarać i 5.701,84 zł. Natomiast jeśli chodzi o metryczkę występowaliśmy o nią 4 lutego 2016 roku i do dzisiejszego dnia nie dostaliśmy oczywiście. W momencie w którym występowaliśmy jeszcze tej metryczki nie było, ale Pan Wójt uznał, że to załatwia sprawę. Jeszcze raz musimy wystąpić o tą metryczkę, po tym kiedy on tę metryczkę otrzymał. Chcę Państwu pokazać pismo, że to sam Wójt decyduje o tym. W odpowiedzi na pismo z 11 lutego informuję, iż dotacja za miesiąc styczeń 2016 roku została obliczona następująco: 24 dzieci razy 287,15 zł to jest 6.891,60 zł plus pieniądze na dziecko z orzeczeniem i wczesnym wspomaganie rozwoju. A skąd się wzięła ta kwota 287,15 zł. Są to dane z Gminy Ostróda.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - odpowiem zaraz na pytanie, dlatego naliczając z Gminy Ostróda wiedząc, że Gmina Ostróda więcej płaci na dziecko spokojny byłem wydając decyzję Pani Skarbnik, żeby płaciła po tej stawce. Spokojny byłem z tym, że nie zaniżę wam tej stawki, bo może być jedynie wyższa a w przypadku kiedy będzie możliwość wyrównania, pomniejszenia, ta stawka zostanie zmniejszona. Wynikało to z tego, że wystąpiłem na początku roku do Gminy Olsztynek, żeby przedstawili wyliczenie, ile oni płacą a dlaczego wystąpiłem, wystąpiłem dlatego, że biorąc nawet pod uwagę geograficzne położenie a Gmina Olsztynek bliżej leży od Gminy Ostróda, po drugie w swoich zaleceniach pokontrolnych RIO nam wręcz zaleciło, że do porównywalnych stawek branych z gmin zewnętrznych powinniśmy wybierać gminy, które mają podobne dochody jak my. Gmina Olsztynek ma jeszcze wyższe dochody od nas a mimo tego bierzemy. Chociaż według ostatniego szkolenia, bo Pani Szewczak

była wczoraj na szkoleniu, znowu zapytała przedstawicieli MEN czy mamy naliczać z przedszkola dla punktów przedszkolnych, nie. Stanowisko MEN nie zmieniło się, z punktu przedszkolnego do punktu przedszkolnego i z tego szkolenia takie wieści mi przywiozła. Niech Pan nie szuka żadnego dokumentu, ja nie będę słuchał Pana dokumentu. Według wiedzy którą przywiozła mi ze szkolenia, ja tej wiedzy nie wziąłem jeszcze pod uwagę, po prostu naliczyłem z Olsztynka. Zastrzeżenie Pana, że nie Pan mi wskazał tylko sam wybrałem sobie gminę, oczywiście nie pozwolę sobie, żeby ktoś mi wybierał gminę a nie dobrowolnie. Zapisu żadnego nie ma w ustawie o systemie oświaty, że ja muszę wybrać gminę wskazaną przez was. Wskazaliście mi przysyłając dane z Gminy Ostróda. Skarga dotyczy którego roku – 2016. Przed chwilą tłumaczyłem, że kazałem płacić więcej a teraz zostało wyrównane. Będzie naliczane według danych Gminy Olsztynek do momentu kiedy nie będzie nowelizacji ustawy o systemie oświaty, która wyraźnie określi, że to ma być naliczane jak w naszej gminie punkt przedszkolny na punkt przedszkolny wtedy będzie jasna sytuacja. Ile wynika u nas, tyle dostaniecie wy. A w tej chwili to było tak jak to dałem kiedyś radnym wyliczenie, że jakbyśmy nadal posługiwali się Gminą Ostróda a ileś tam godzin pracy, to dotacje byłyby wyższe niż my dajemy na swoje dzieci. O to mi chodzi. Tak ściśle trzymacie się KPA, też również ściśle się KPA trzymam. Udzieliłem odpowiedzi, udzieliłem. 1 kwietnia dostaliśmy metryczkę. Drugi raz nie zwróciliście się.

Przedstawiciel Stowarzyszenia - Pan Piotr Kołodziejcki - odnośnie tego co powiedział Pan Wójt, że MEN dalej jest zdania tego, że powinien brać na oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych, to ja powiem, że analogiczna sytuacja jest w Gminie Morąg. Gmina Morąg uchwaliła tak, jak Pan Wójt proponował Państwu, żeby brać koszty na oddziały przedszkolne z oddziałów przedszkolnych w szkołach publicznych, koniec 2015 roku czyli sprawa bardzo świeża. RIO uchyliło tą uchwałę twierdząc, że jest to niezgodne z prawem ale Pan Burmistrz zaskarżył sprawę do sądu i jest prawomocne orzeczenie sądu, że absolutnie nie z oddziału przedszkolnego. Powiedział Pan Wójt na komisjach, że ja byłem autorem jakiejś uchwały w sprawie dotowania. To jest jakieś totalne nieporozumienie. Panie Wójcie to Pan był autorem wszelkich uchwał, to jest Pana zasługą, że po raz kolejny została uchylona uchwała.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - ten wyrok, który został w tej chwili rozdzany radnym nie ma nic wspólnego z tym co się dzieje u nas, bo u nas nie naliczamy od punktu przedszkolnego tylko naliczamy od przedszkola. Dlatego nie rozumiem po co Pan to rozdał. Dopóki nie ukaże się jasny przepis MEN, będę naliczał od przedszkoli. Chociaż MEN jasno mówi, że nasza RIO źle interpretuje.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - kto z Pań i Panów radnych jest za tym, że zarzut przedstawiony w punkcie trzecim polegający na uporczywym niestosowaniu się do obowiązującego prawa poprzez wypłacanie dotacji w roku 2016 w oparciu o nieaktualne dane oraz nieudostępnieniu dane metryczki oświatowej za rok 2016, co utrudnia zweryfikowanie poprawności wysokości przekazywanej dotacji na dzieci, co do których orzeczono potrzebę wczesnego wspomagania rozwoju i kształcenia specjalnego jest zasadny.

Za tym, że zarzut jest zasadny głosowało 7 radnych (Ryszard Bala, Dariusz Borkowski, Adam Butrymowicz, Jadwiga Dymkowska, Zbigniew Napłoszek, Arkadiusz Piasecki, Marek Tański), przeciw było 7 radnych (Małgorzata Kamińska, Adam Królikowski, Joanna Leszczyńska, Sławomir Matuszewski, Wioletta Sawicka, Alina Szymańska, Stanisław Zaboroś), nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że rada nie podjęła rozstrzygającego stanowiska w tej sprawie. Przy takim głosowaniu 7 za i 7 przeciw nie możemy stwierdzić, że wniosek został uznany za zasadny i nie możemy stwierdzić, że został uznany za niezasadny.

Innych uwag nie zgłoszono.

(Skarga w załączeniu – zał. nr 12).

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 12 głosami za, przeciwnych nie było, przy 2 głosach wstrzymujących (radny Ryszard Bala, Adam Butrymowicz) – podjęła uchwałę Nr XXIV/141/2016 w sprawie rozpatrzenia skargi Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” im. Janiny Pelczarskiej w Ostródzie na działalność Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 13).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - ja w tym drugim punkcie zobowiązałbym przewodniczącego do udzielenia odpowiedzi tym instytucjom, które do nas w tej sprawie napisały.

Kolejnym punktem będzie rozpatrywanie skargi złożonej przeze mnie, w związku z tym przewodnictwo na czas rozpatrywania tej skargi przekażę Panu Butrymowiczowi i po krótkiej przerwie rozpoczniemy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Pan Adam Butrymowicz odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi radnego Pana Ryszarda Bali na działalność Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Zwróciłem się do Wojewody o podjęcie działań mających na celu doprowadzenia do przestrzegania prawa oświatowego na terenie Gminy Grunwald. Gmina Grunwald prowadzi dwa oddziały przedszkolne dla dzieci 3 i 4-letnich zlokalizowane przy publicznych szkołach podstawowych w Mielnie i Gierzwałdzie. Oba te oddziały funkcjonują 8 godzin dziennie. Zgodnie ze zmianami jakie wprowadziła ustawa z dnia 13 czerwca w systemie oświaty Rada Gminy Grunwald powinna określić wysokość opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w prowadzonych przez gminę oddziałach przedszkolnych. Od początku roku szkolnego 2016/2017 Wójt podjął decyzję, że opłaty w wysokości 1,- zł za godzinę ponad okres bezpłatnego nauczania będą pobierane od rodziców dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Gierzwałdzie, natomiast nie będą pobierane od rodziców dzieci uczęszczających do przedszkola w Mielnie. Rozwiązanie takie narusza równość obywateli wobec prawa. Nie było jakichkolwiek przesłanek, aby rodzice dzieci z Gierzwałdu byli traktowani gorzej od rodziców dzieci z Mielna. Pomimo tego, iż opłaty od rodziców dzieci z Gierzwałdu były pobierane, nie było to oparte na jakiegokolwiek podstawie prawnej. Wójt bowiem nie przygotował i nie przedstawił Radzie Gminy Grunwald w odpowiednim czasie stosownej uchwały. Dopiero na sesji 20 kwietnia Wójt przygotował projekt uchwały, który rada przyjęła. Opłaty, które zostały pobrane do momentu wejścia w życie uchwały rady gminy były i są bezprawne i powinny zostać zwrócone rodzicom z Gierzwałdu. Tym bardziej, że od rodziców dzieci z Mielna nikt jakichkolwiek opłat nie pobierał. Wójt podczas sesji w dniu 20 kwietnia twierdził, że w przypadku braku stosownej uchwały obowiązuje stawka ustawowa. Takie stanowisko pozostaje w zupełnej sprzeczności z art. 14 ust. 5 ustawy o systemie oświaty. W związku z powyższym na podstawie art. 86, w związku z art. 88 ustawy o samorządzie gminnym zwracam się do Pana Wojewody z wnioskiem o podjęcie czynności sprawdzających w stosunku do Wójta Gminy w celu doprowadzenia do przestrzegania obowiązującego prawa i traktowania wszystkich obywateli równo. Wydaje się oczywiste, że bezprawnie pobrane opłaty od rodziców dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Gierzwałdzie powinny zostać zwrócone. Wojewoda odpowiadając kieruje pismo do Rady Gminy. Taka jest konkluzja. Stosownie do art. 229 pkt 3 ustawy organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań bądź działalności wójta jest rada gminy.

Zatem organem właściwym do rozpatrzenia przedmiotowej skargi jest rada gminy. Jednocześnie należy nadmienić, że w świetle art. 222 KPA o tym czy pismo jest skargą albo wnioskiem, decyduje treść pisma, a nie jego forma zewnętrzna. O sposobie załatwienia sprawy proszę poinformować Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego.

W związku z tym sformułowałem skargę, w której w dwóch punktach zarzucam Wójtowi Gminy: bezpodstawne pobieranie opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w okresie od 1 września 2015 roku do 19 maja 2016 roku. Oznacza on tyle, że ustawa o systemie oświaty zezwala czy też nakazuje radzie gminy ustalenie wysokości tych opłat. To ustawa scedowała na radę gminy taki obowiązek. Ustawa sama określiła tylko górną granicę tej opłaty. Ona może wynosić nie więcej niż 1,- zł. Tak jak Państwu przeczytałem, wójt pobierał taką opłatę od dzieci z Gierzwałdu od 1 września i to według mnie jest naruszenie prawa, bo rada gminy uchwałę w tej sprawie podjęła dopiero 20 kwietnia 2016r.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – podziwiam ten imperatyw kategoryczny, że nie chcę ale muszę, że napisałem. Bym miał troszeczkę uwag do tej skargi z tego tytułu, że na dobrą sprawę ja się też dowiedziałem na początku kwietnia, że takie opłaty są pobierane. Nie udało mi się ustalić, kto tą decyzję wydał czy była to samodzielna decyzja Pani Dyrektor czy wynikała z jakiegoś nieporozumienia. W każdym bądź razie na pewno nie wójt pobierał i zastrzeżenie czy to wójt kazał pobierać opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego, pytanie jest merytorycznie źle skierowane, bo wójt nie pobiera takich opłat. Jeżeli ktoś pobierał takie opłaty, pobierała dyrektor szkoły. Jeżeli ten pierwszy punkt nie ma podstawy merytorycznej czyli jest skierowany nie w tą stronę, to ten drugi też nie ma absolutnie tutaj żadnego sensu, ponieważ on brzmi bardzo groźnie powoływanie się na konstytucję. Rada Gminy określa wysokość opłat. Rada powinna określić tą wysokość opłat. Ja mówiąc prawdę, zakładając te punkty przedszkolne na początek w ogóle byłem przeciwny pobieraniu tych opłat z tego tytułu, żeby więcej dzieci po prostu uczęszczało do tych punktów przedszkolnych. Takie moje było przekonanie. Ja absolutnie nie kazałem pobierać opłat ani tu ani tu, z tego tytułu nawet nie zwracając uwagi na te przepisy, bo te przepisy wtedy naprawdę to nie były mi znane i się z tym nie zapoznawałem i na pewno nie wydałem polecenia aby te opłaty miały być pobierane. Dlatego też zamiast skargi za bezpodstawne pobieranie opłat merytorycznie byłoby napisać skargę za brak nadzoru nad dyrektorem, który te po prostu opłaty pobierał. I myślę, że to by było celowe a w tym brzmieniu ta skarga uważam jest bezpodstawna. Poza tym w momencie kiedy już tą uchwałę zaczęliście podejmować, no to zobowiązałem Panią Skarbnik, żeby te opłaty zwróciła. Te opłaty wszystkie zostały zwrócone i dalej idąc na dzisiaj przygotowałem uchwałę, w której zwracam się do rady o całkowite zwolnienie z tych opłat.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – to, że jakiś pracownik Urzędu Gminy czegoś nie dopełnił to jest bezpośrednio wina tego pracownika, ale jest to również wina organu, który nadzoruje działalność tego pracownika. Gmina nie jest dużą gminą, żeby o takich sprawach jak pobieranie bądź niepobieranie opłat wójt dopiero dowiadywał się po kilku miesiącach i to na pytania skierowane do wójta przez osoby obce. W związku z tym ja swoją skargę w dalszym ciągu podtrzymuję. Uważam, że ona polega na bezpodstawnym pobieraniu. Czy robiła pani X, pani Y czy ktokolwiek inny to pieniądze z tych opłat trafiały do kasy gminnej, to były nienależnie pobrane środki i to bezpodstawnie. Tak w dalszym ciągu skargę podtrzymuję.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – znana jest przewodniczącemu, który tak wszechstronną wiedzę posiada ustawa o systemie oświaty a konkretnie ta część

ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych ustaw, też taki zarzut mógłbym postawić, że wiedząc że na terenie gminy są dwa punkty przedszkolne przewodniczący po prostu nie podjął z radą gminy uchwały określającej wysokość opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego prowadzonych przez gminę ale ja tego nie zrobię. Artykuł 5 otrzymuje brzmienie – rada gminy określa wysokość opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego. Proszę Państwa to jest początek tworzenia takiej przedszkolności na terenie naszej gminy i błędy różne mogą być popełniane. Nie uważam, żeby z racji popełniania takich błędów składać zaraz skargi. Po prostu należy zwrócić uwagę i żeby ta sytuacja była poprawiona. Dlatego jeszcze raz powtarzam, jeżeli się upiera przewodniczący to niech zmieni treść merytoryczną tej skargi, napisze za brak nadzoru a nie za pobieranie pieniędzy, bo interpretacja musi być ściśle sądowa. Zapytanie proste, czy pan pobierał opłaty za punkt przedszkolny, ja odpowiem zgodnie z prawdą, pod przysięgą, że nie pobierałem i sprawa leży. A czy Pan zachował zawodowej dokładności i sprawdził czy były pobierane, wtedy odpowiem nie, nie zachowałem. Wtedy skarga ma podstawy. Takie jest moje zdanie i na tym skończę moje wyjaśnienie.

Radna – Pani Jadwiga Dymkowska - ja uważam, że bardzo dobrze, że sprawa została zauważona i drugie bardzo dobrze, że została wyprostowana i w zasadzie nie istnieje już w tej chwili. Może nie zawracajmy sobie już tym głowy. Idźmy dalej.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – tu wielokrotnie w różnych dokumentach i różnych odpowiedziach jakie otrzymuję od wójta pojawia się takie stwierdzenie – mieniem gminy gospodaruje wójt. Analogicznie to odnieść do zapisu w ustawie - majątkiem gminy, finansami gminy gospodaruje wójt. Wójt powinien wiedzieć skąd pochodzą wpływy i na co kierowane są wydatki i tutaj nie ma innego podmiotu, na który można by w tej sprawie złożyć skargę.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Pan Adam Butrymowicz - Pan Wójt tutaj mówi, że zostały zwrócone te pieniądze dla rodziców.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - zostały zwrócone.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Pan Adam Butrymowicz - czyli ta opłata była bezpodstawna?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – tak, bez uchwały rady gminy była bezpodstawna.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Pan Adam Butrymowicz - Pan Wójt mówi, że jakaś osoba trzecia zawiniła, czy jest wyłonione nazwisko?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - nie jestem w stanie ustalić, bo jedna osoba twierdzi tak, druga twierdzi tak. Nie jestem w stanie ustalić, bo to było rok temu. Jeżeli chodzi o nadzór ja z całą świadomością na komisjach mówiłem, że jeżeli chodzi o nadzór tak. Myślałem, że ten zarzut po prostu zostanie sprostowany i będzie skarga na brak nadzoru a nie pobieranie przez wójta. Przecież ja żadnych pieniędzy nie pobierałem, a jeżeli chodzi o to, że dbam po mienie gminy, to najwyżej tego mienia gminie przysporzyłem na pewien czas. Przykro mi z tego powodu, że takie coś się stało.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Pan Adam Butrymowicz - na chwilę obecną, nie wiemy dokładnie kto się przyczynił?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - nie jestem w stanie ustalić. Myślę, że nie ustalę. Ustnie pouczyłem osoby. Są dwie listy do końca roku i teraz 1.300,- zł i 1041,- zł. Te wszystkie środki zostały zwrócone. Są listy z podpisami rodziców. Tam gdzie się drwa rąbie, tam wióry lecą i to jest normalne. Ten nie popełnia błędów, kto nic nie robi.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska - ja mam takie wrażenie, że wszystkim nam zależy na tym, żeby praca rady przebiegała sprawnie, ale wydaje mi się, że

składanie skarg nie sprzyja wcale temu ani nie poprawi naszego wizerunku ani nie poprawi jakości naszej pracy. Wystarczyło po prostu to zgłosić jako wniosek, jako sprawę, że coś takiego się dzieje. Nie trzeba składać skargi, bo wystarczyło powiedzieć na najbliższej komisji, że taka rzecz się dzieje, żeby to zmienić i to poprawić. Wydaje mi się, że ciągle składając skargi naprawdę do niczego nie dojdziemy a łatwiej będzie nam się pracowało, jeżeli ktokolwiek z nas zauważy jakąś nieprawidłowość i nie na zasadzie a ja ciebie jeszcze, tylko powie słuchajcie, uważam, że to i to jest nie tak. Może trzeba sprawdzić czy tego nie zmienić i wtedy będziemy pracować i lepiej, szybciej i sprawniej.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - ja byłbym skłonny do takiego postępowania, gdym nie słyszał ciągle jakichś krytycznych uwag, że czepiam się w jakiś tam sposób różnych rzeczy, które źle funkcjonują. Jak otrzymuję odpowiedzi uwłaczające mojej godności, to szukam poparcia czy ratunku gdzie indziej, bo odpowiedź wójta, że wstał lewą nogą i dlatego taką a nie inną podjął decyzję nie świadczy o jego dobrej woli, wysłuchiwaniu uwag które mu się przekazuje. To tyle w kwestii Pani uwag.

Radny – Pan Zbigniew Napłoszek - czy można by było zmienić treść skargi?

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - te opłaty zostały pobrane bez podstawy prawnej, bo takim prawem w tej sytuacji byłaby uchwała rady gminy, która daje wójtowi prawo do pobierania opłat czy to złotówkę czy w jakiej innej kwocie, lub zwalnająca z opłat. Nie było podstawy prawnej pobierania pieniędzy. Ja tego nie zmienię.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – rzeczywiście to jest nużące i dla mnie i dla was na pewno. Na pewno ktoś ma swoje wielkie chwile, ale jeżeli chodzi o taką czepliwość czy bym powiedział złośliwość w stosunku do siebie, to nie wiem, to wy jesteście Państwo od tego żeby ocenić, kto bardziej czy ja czy przewodniczący bardziej, bo na zewnątrz jesteśmy odbierani bardzo źle. Już nas wymieniają, dwie gminy wymieniają w Województwie Warmińsko-Mazurskim tego typu. Mnie z tego powodu bardzo przykro. Dawniej na sesji takich rzeczy nie było. Te wydawnictwa, te wszystkie rzeczy, sami oceńcie kto bardziej jest czepliwy, kto szuka dziury w całym. Też mógłbym twierdzić, że przy takiej wiedzy jaką posiada Pan Przewodniczący gdzie przygotowuje projekty uchwał dotyczące szczegółów funkcjonowania przedszkoli, przegapił to, że przy dwóch punktach istniejących rada gminy powinna podjąć taką uchwałę i określić wysokość. Jeżeli ja bym taką uchwałę dostał i na końcu przeczytał, wójt ma do wykonania, na pewno byłoby wykonane zgodnie z uchwałą a że bez mojej wiedzy ktoś pobrał te opłaty, to nie sądzę i nie chcę na siebie brać odpowiedzialności. Ja tu się szczerze wypowiedziałem. Ocena należy do Państwa. Państwo możecie zagłosować za wszystkim, bo rada ma takie prawo.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Pan Adam Butrymowicz - przystępujemy do głosowania punktu pierwszego skargi złożonej przez radnego Ryszarda Bałę. Kto z Pan i Panów radnych jest za tym, że zarzut przedstawiony w punkcie pierwszym polegający na; bezpodstawnym pobieraniu opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w okresie od 1 września 2015 roku do 19 maja 2016 roku jest zasadny?

Za tym, że punkt pierwszy skargi jest zasadny nie głosował żaden radny, przeciw było 7 radnych, wstrzymało się 6 radnych.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – w drugim punkcie skarżę na działanie wójta polegające na naruszeniu zasady równości obywateli wobec prawa poprzez pobieranie opłat od rodziców dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Gierzwałdzie i nie pobieraniu takich opłat od rodziców dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Mielnie. Proszę Państwa wysoko trzeba sięgać, do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, żeby uświadomić sobie

na czym polega równość obywateli wobec prawa. Artykuł 32 Konstytucji stanowi: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu publicznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.” Wójt Gminy podejmując decyzję, że opłaty w wysokości 1,- zł za godzinę ponad okres bezpłatnego nauczania będą pobierane od rodziców dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Gierzwałdzie, natomiast nie będą pobierane od rodziców dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Mielnie naruszył zasadę równości obywateli wobec prawa. Żadne przesłanki nie mogą usprawiedliwiać takiego postępowania.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski - jeśli chodzi o równość wobec prawa, to mamy bardzo dobre przykłady na samej górze. Nie jesteśmy równo traktowani wobec prawa przez rząd. Ostatnia rzecz która została, to uważam, że wszyscy równi wobec prawa to 500+. Wiele rzeczy jest takich, że jeżeli ktoś troszkę więcej zarabia, to już nie dostaje pewnych rzeczy. Jeżeli chodzi o szkoły, kto musi płacić za książki, to nie płaci za książki. Następnie kiedyś Pani Kamińska mówiła o tym jak zostały zabrane emerytury, równi według prawa, ci co się przyjmują do pracy mają nowe warunki na przykład emerytur, nam zabrano na dzień dobry, równi wobec prawa. Skąd my to prawo znamy, są takie rzeczy jak, że nie mówi się o tym tylko po to, żeby nie wypłacać pieniędzy. A więc równi wobec prawa, jeżeli już góra traktuje nas, to co my tutaj będziemy rozmawiać o nierównym traktowaniu.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – w odniesieniu do punktu drugiego, sytuacja jest tutaj po prostu błędna całkowicie, w świetle mojej wypowiedzi wcześniejszej. Ten zapis Wójt Gminy Grunwald Pan Henryk Kacprzyk podejmując decyzję, że opłaty są pobierane za okres bezpłatnego nauczania od rodziców dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Gierzwałdzie, natomiast nie będą pobierane od rodziców dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Mielnie, nigdy takiej decyzji nie podjąłem. I kto w moje usta wkłada, to jest wręcz oskarżenie, że ja podjąłem taką decyzję. Jeżeli oskarżenie chce się kierować, to trzeba mieć dowody na to. Ja twierdzę i nadal będę twierdził, jeżeli ktoś twierdzi inaczej, to proszę udowodnić albo sądownie albo przedstawiając świadka, że ja podjąłem taką decyzję. Twierdzę, że nie podjąłem takiej decyzji i na pewno nie zróżnicowałem tu szkoły w Gierzwałdzie. Sięganie do Konstytucji w tak błahej sprawie, to dla mnie to jest temat do kabaretu bardziej niż na sesję poważnej rady gminy. Sięgając do Konstytucji jakby na przykład 1,- zł miało wpływ na nierówne traktowanie, sąd by się wyśmiał z tej przyczyny, bo nawet za przestępstwa do 400,- zł to nawet kolegium zwalnia z odpowiedzialności.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – usłyszeliśmy tutaj, że wójt gminy nie jest w stanie ustalić i do tej pory nie ustalił kto zawinił naliczając opłaty dzieciom z Gierzwałdu. Jak może ustalić radny, obywatel tej gminy przeciwko komu skierować skargę jeżeli wójt nie potrafi ustalić w ramach swoich kompetencji, kto jest właściwie odpowiedzialny za to, że te opłaty były pobierane. Odnośnie tego co Pan Matuszewski powiedział to, że gdzieś jest jakaś decyzja podejmowana na różnych szczeblach, ona musi mieć podłoże w podstawach prawnych. Jeżeli ktoś wydał ustawę, to ktoś inny tą ustawę realizuje. Jeżeli Konstytucja określa, że wszyscy są równi wobec prawa, to na jakiej zasadzie w tych samych warunkach, w tych samych okolicznościach jeden obywatel jest obciążany kwotą za tą samą usługę a inny nie jest obciążany. Odpowiedzi gdzieś tam na górze nie ma sensu szukać, trzeba patrzeć na to co się dzieje u nas. Skarga dotyczy działania organu gminy i na tym skoncentrujmy się. Organ gminy od jednych pobierał opłaty od innych nie, mimo że te podmioty są w takiej samej sytuacji. Jest to nierówne traktowanie obywateli.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – ja tylko powiedziałem, że przykład idzie z góry.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jest stwierdzenie, wójt gminy podejmując decyzję naruszył zasady. Nie podjąłem takiej decyzji i Państwo swoim głosowanie, czy ono będzie przeciwko mnie nie zmienicie faktu, że tej decyzji nie podjąłem, bo to by było całkowitym absurdem, ale rada może taką decyzję podjąć. Tyle miałem do powiedzenia. Jak przegłosujecie to wasza sprawa.

Radny – Pan Dariusz Borkowski – Panie Sławku ja bym Panu chciał odpowiedzieć o równym traktowaniu, w poniedziałek dzieci jechały na wycieczkę do Krakowa, ze Szczepankowa i Frygnowa, Głady – szkoła Szczepankowo. Rodzice dowozili dzieci sami. Z Frygnowa szkoła podjechała autokarem, co Pan mówi o równym traktowaniu.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski - ja nie mogę odpowiedzieć, bo nie wiem jak było zgłaszane. We Frygnowie było zgłoszone.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Pan Adam Butrymowicz – kto z Pań i Panów radnych jest za tym, że zarzut przedstawiony w punkcie drugim polegającym na naruszeniu zasady równości obywateli wobec prawa poprzez pobieranie opłat od rodziców dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Gierzwałdzie i nie pobieraniu takich opłat od rodziców dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Mielnie jest zasadny.

Za tym, że zarzut jest zasadny głosował 1 radny (Marek Tański), 8 radnych było przeciw, 4 radnych wstrzymało się (Dariusz Borkowski, Adam Butrymowicz, Jadwiga Dymkowska, Zbigniew Napłoszek).

(Skarga w załączeniu – zał. nr 14).

Innych uwag nie zgłoszono.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 9 głosami za, przeciwnych nie było, przy 4 głosach wstrzymujących (radny Dariusz Borkowski, Adam Butrymowicz, Zbigniew Napłoszek, Marek Tański) – podjęła uchwałę Nr XXIV/142/2016 w sprawie rozpatrzenia skargi radnego Pana Ryszarda Bali na działalność Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 15).

Wiceprzewodniczący rady Gminy ogłosił krótką przerwę.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę Państwa przystępujemy do sporządzenia uzasadnień do uchwał, które dzisiaj podjęliśmy w sprawie skarg. Dla pozostałych Państwa ogłoszę przerwę, bo rada musi napisać dwa uzasadnienia do tych uchwał, które przed chwilą podjęliśmy. Te uchwały musimy wysłać z uzasadnieniami, bo taką przyjęliśmy treść uchwały, z przyczyn określonych w punkcie pierwszym, drugim, trzecim uzasadnienia stanowiącego załącznik do niniejszej uchwały.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – protokół jest uzasadnieniem.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – protokół nie jest uzasadnieniem. Uzasadnieniem jest uzasadnienie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – skarga była składana, była uzasadniona.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – musi być uzasadnienie uchwały. Dla Państwa spoza rady jest przerwa.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - radny nie musi się tłumaczyć ze swojego głosowania, głosuje i już.

Przewodniczący Rady Gminy ogłosił krótką przerwę.

Salę obrad opuściła radna Małgorzata Kamińska i radny Stanisław Zaboroś.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja zacznę a dalej będziemy kontynuować wspólnie.

Uzasadnienie do skargi złożonej przez Stowarzyszenie

Radny – Pan Sławomir Matuszewski - ja uważam, że jak taki wniosek będziemy pisać zbiorowo, to nic nie da. Ja uważam, że projekt taki mógłby Pan przygotować i na najbliższej komisji przedstawić i wtedy jeżeli będzie jakiś zarys.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja mam wniosek i prosiłbym o przegłosowanie, mamy tylko dwie uchwały i bardzo proste uchwały do rozpatrzenia. Proponowałbym aby w tym momencie rozpatrzyć te uchwały a dopiero przejść do uzasadnienia, bo będzie to realizacja porządku obrad bez przerywania.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - realizujemy w dalszym ciągu uchwały dotyczące skargi. Jeżeli Państwo radni w tej chwili podejmą decyzję, że wysyłamy te uchwały bez uzasadnienia, to tak zrobimy. Jaki będzie tego efekt, to się okaże.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – nie chcą rozpatrywać skargi, to mają uchwałę i może wystarczy. W uchwale napisaliśmy, że uznaje się za zasadną bądź niezasadną z przyczyn określonych w punkcie stanowiącym załącznik.

Radna – Pani Alina Szymańska - to trzeba to wyrzucić.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - uchwała została podjęta.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski - składam wniosek formalny, że wysyłamy uchwały bez uzasadnienia.

Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie wniosek radnego Sławomira Matuszewskiego.

Za wnioskiem zgłoszonym przez radnego Sławomira Matuszewskiego o tym, żeby uchwały w sprawie rozpatrzenia skarg wysłać do organu bez uzasadnienia głosowało 7 radnych (Dariusz Borkowski, Jadwiga Dymkowska, Joanna Leszczyńska, Sławomir Matuszewski, Arkadiusz Piasecki, Wioletta Sawicka, Alina Szymańska), 1 radny przeciw (Ryszard Bala), 4 radnych wstrzymało się Adam Butrymowicz, Adam Królikowski, Zbigniew Napłoszek, Marek Tański).

Radny – Pan Adam Królikowski – myślę, że Pan Przewodniczący napisze uzasadnienie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja bym to uzasadnienie napisał, tylko nie wiem czy Pan Przewodniczący podpisze.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniewym Zasobem Gminy Grunwald na lata 2016 – 2020.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – w stosunku do tej uchwały, którą omawialiśmy na komisjach nastąpiły znaczne zmiany dotyczące sytuacji finansowej. Na uwagę zwróconą mi na komisji, sam tej sprawie się przyjrzałem, troszeczkę inaczej wyglądało finansowo jak powinno być w rzeczywistości, z tego tytułu, że pracownicy z tym tematem się nie spotykali, szczególnie pracownica która została przyjęta. Pozwoliłem sobie poprawić tą uchwałę wyrzucając niektóre elementy nieprzystające do sytuacji u nas panującej, naświetlenie, nasłonecznienie. Zostawiliśmy tylko te podstawowe rzeczy. Nasze mieszkania komunalne i socjalne są w takim stanie, że trochę śmiesznie rozpatrywać takie rzeczy w stosunku do nich. Pozwoliłem sobie, żeby do Państwa trafił dzisiaj ostateczny tekst tych uchwał, żebyście mieli Państwo czas, żeby się z tym zapoznać. Rzeczywiście patrząc na te środki, które uzyskujemy, przychody jakie uzyskujemy z dzierżawy tych obiektów gminnych, bo tam przez pomyłkę były wzięte wszystkie dzierżawy i gruntowe. Na 2016 rok dochody są tylko 27.357.76 zł. W tych punktach niższych 20% odjąłem na obsługę techniczną. Zawsze te jakieś drobne awarie usuwamy. Obsługa techniczna za pobieranie czynszów i te inne rzeczy pochłania około 20% a na wydatki inwestycyjne w tym roku jest przeznaczony 10 tys. zł. W latach przyszłych przyjąłem czynsz i niewiele wzrasta, bo patrząc na ten standard tych mieszkań, myślę, że podnoszenie tutaj

czynszu ponad miarę będzie niecelowe. W piątym punkcie wyrzuciłem te czynniki podwyższające stawkę bazową. Zostawiłem tylko urządzenia wodno-kanalizacyjne i centralne ogrzewanie czyli jest bądź nie ma, takie procenty, jeżeli jest 10% więcej. Czynsze i inwestycje które przeznaczamy na rok 2016, 2017, 2018, 2019 i 2020 to są prognozowane, bo zależy od uchwały budżetowej, którą podejmiemy, bo być może rada będzie miała środki i przeznaczy na remonty mieszkań komunalnych 0,5 mln zł a nie to co wynika z przedstawionych tutaj sum. Pierwsza taka potrzeba, to już pokrycie dachu w miejscowości Kitnowo. Suma którą byśmy musieli na przyszły rok w budżecie przyjąć, to wpisujemy jak będzie podjęta. Poza tym również ta ilość lokali socjalnych, w tamtej liczba się zmniejszała, ale pracownica troszeczkę to inaczej rozumowała, że napisała, że na dzisiaj mamy 10 a później przybędzie 2, 3 mieszkania a napisała jakby to ubyło tych mieszkań. Nie przewidujemy socjalnych w 2017 ale w 2018, 2019 i 2020 myślę, że tych socjalnych może przybywać z racji przyjmowania tego mienia bądź decyzji podejmowanej przez radę o budowie mieszkań socjalnych, bo taka potrzeba istnieje. Jest znowu około kilkunastu podań osób, które rzeczywiście nie są w stanie sobie poradzić i którym z racji tych przepisów te mieszkania socjalne by się należały. Ten plan na pewno będziemy nowelizować, bo cały czas prowadzę negocjacje z ANR w celu przejęcia jeszcze kilku dodatkowych mieszkań do zasobu gminy.

Przewodniczący Rady Gminy- Pan Ryszard Bala – ja w dalszym ciągu podtrzymuję niektóre swoje uwagi krytyczne w stosunku do tego programu. Mianowicie to, że nie uregulowane są zasady sprzedaży lokali mieszkalnych w budynkach stanowiących własność gminy. To jest ważny moment który w tej uchwale powinien być zrealizowany. Pozwoliłem sobie odszukać jedną z decyzji, jedno z rozstrzygnięć Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w podobnej sprawie. W załączniku badanej uchwały, a tym załącznikiem jest właśnie program nie uregulowano wszystkich zagadnień wymienionych w artykule 21 ust. 3 ustawy a mianowicie warunki obniżania czynszu, zasady polityki czynszowej oraz warunki uchwalania czynszu nie wyczerpują regulacji, która powinna określić warunki obniżki czynszu w zależności od wysokości dochodu gospodarstwa domowego.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – u nas w § 7 jest zapis, że nie planuje się obniżki czynszu.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - Pana podejście może mieć uzasadnienie, żeby to wojewoda sprawdził tą uchwałę. Ja w dalszym ciągu byłbym za tym, żeby tą uchwałę dopracować, bo tych rozstrzygnięć dotyczących tego programu gospodarowania jest sporo na stronie Urzędu Wojewódzkiego i zrobić tak, żebyśmy my w tej uchwale zawarli te rzeczy na których nam zależy, ale Państwa wola.

Innych uwag nie zgłoszono.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 11 głosami za, przy 1 głosie przeciw (radny Ryszard Bala, wstrzymujących się nie było – podjęła uchwałę Nr XXIV/143/2016 w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Grunwald na lata 2016 – 2020.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 16).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia opłaty za świadczenia udzielane w publicznych punktach przedszkolnych, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych dla których organem prowadzącym jest Gmina Grunwald.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – żeśmy tutaj dyskutowali przy tej skardze na temat szczegółów dotyczących tej uchwały. Pierwotnie również zamierzałem, taki projekt już do Państwa trafił, zamierzałem całkiem zwolnić za dodatkowe

godziny naszych przedszkolaków w punktach przedszkolnych. Radca miał uwagi, że to nie przejdzie w Urzędzie Wojewódzkim, z tym że takie uchwały już przeszły w Urzędzie Wojewódzkim. Postanowiłem również przygotować, bo uważam nadal, że nasze środowiska są ubogie. Opłaty nawet tak niskie mają wpływ na to, czy te dzieci mogą przebywać w tym punkcie przedszkolnym który i tak pracuje. Myślę, że jeżeli tych opłat nie będzie, większość dzieci będzie mogła korzystać z tych usług punktów przedszkolnych. Miejsc mamy sporo w tych punktach przedszkolnych; dwa oddziały są w Gierzwałdzie, jeden oddział jest w Mielnie. Jeszcze w każdym z tych oddziałów jest sporo miejsc. Jeżeli ktoś się zdecyduje, to 3, 4, 5-latków przyjmujemy a moim zdaniem powinniśmy z tych opłat na terenie naszej gminy zwolnić. Oczywiście jest to kompetencja rady gminy.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – historia tej uchwały jest dość krótka, ale bardzo burzliwa. Pierwszy projekt tej uchwały został przedłożony radzie na posiedzeniu komisji pod koniec marca gdzie wójt proponował zwolnienie rodziców z opłat za ponad piątą godzinę opieki czy też nauczania. Ale ten projekt wójt wycofał. Na sesji 20 kwietnia przedłożył inny projekt gdzie wskazał, że gmina będzie pobierała po złotówce czyli maksymalnie dopuszczalnej kwocie ponad piątą godzinę. Ta uchwała została przez radę przyjęta i jest aktem obowiązujący jak w skardze zaznaczałem od 19 maja. Nie upłynął miesiąc czasu i otrzymujemy uchwałę znowu o tym, żeby nie pobierać opłat i w związku z tym ja powiem, że pogubiłem się w tym wszystkim. Raz rodziców stać na to, żeby płacić po złotówce za godzinę, teraz słyszę, że rodziców nie stać, żeby taką złotówkę płacić. Co takiego zmieniło się w sytuacji mieszkańców gminy, że naraz mają być zwolnieni z tych opłat? To świadczy o tym, że wójt sam nie wie jak do tego problemu podejść. Przypomnę w kwietniu za tą uchwałą głosowało 11 radnych, 4 się wstrzymało: Bala, Borkowski, Butrymowicz, Tański. Za uchwałą w której mieliśmy pobierać po złotówce za tą godzinę. Teraz mamy zupełnie przeciwną uchwałę i jestem ciekaw jak radni którzy głosowali miesiąc temu za tą uchwałą, żeby popierać jak zareagują w dniu dzisiejszym, żeby tych opłat nie pobierać. Myślę, że to jest ciekawe socjologicznie zjawisko jak to będzie wyglądało.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jeszcze uwaga, słynny nasz dialektyk komunistyczny Leszek Miller powiedział, że tylko krowa nie zmienia zdania. Zmieniłem zdanie międzyczasie. Podstawą do tej decyzji było to, że rzeczywiście jeszcze jest sporo wolnych miejsc w tych naszych oddziałach. Być może zwolnienie z tej opłaty zaowocuje tym, że większość rodziców zdecyduje się. Są wolne miejsca, gdzie można przyjąć, wychować i nakarmić. Takie jest moje zdanie.

Przewodniczący Rady Gminy - Pan Ryszard Bala – ja chciałem przypomnieć wójtowi, przy rozpatrywaniu tej uchwały na pytanie jednemu z mieszkańców wójt odpowiada – „obudziłem się rano, uznałem, że będzie złotówka, bo mam takie kompetencje i taki projekt złożyłem, a rada będzie uchwałała czy to będzie złotówka.” To jest cytat sprzed dwóch miesięcy. Takie kompetencje i takie argumenty decydują o tym, w którą stronę gmina zmierza. W ciągu dwóch miesięcy wolta o 180 stopni.

Radna – Pani Jadwiga Dymkowska – wójt przedstawił, że zachęci to rodziców, którzy nie są w tej chwili zdecydowani. Brak takiej opłaty może zachęcić resztę rodziców do wysyłania dzieci do przedszkola i to jest argument.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – to jest argument, oczywiście. W momencie kiedy wójt pierwszy raz przedkładał projekt uchwały w marcu o tym, żeby nie pobierać tych opłat, już na sesji po przyjęciu tej uchwały miałem pochwalić wójta, To byłby ewenement, ale wójt wycofał się z tego pomysłu. Ja nie wiem czy za dwa miesiące nie będziemy podejmowali uchwały w

odwrotną stronę. Jeżeli takie są przesłanki przy podejmowaniu decyzji przez wójta czy wstaje lewą czy prawą nogą.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – jeszcze w sprawie redakcji, w § 3 powinno być traci moc uchwała.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – jest nowy druk i jest § 4.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 7 głosami za (Dariusz Borkowski, Jadwiga Dymkowska, Joanna Leszczyńska, Sławomir Matuszewski, Wioletta Sawicka, Alina Szymańska), przy 2 głosach przeciw (Zbigniew Napłoszek, Arkadiusz Piasecki), 3 głosach wstrzymujących (Ryszard Bala, Adam Butrymowicz, Marek Tański) - podjęła uchwałę Nr XXIV/144/2016 w sprawie ustalenia opłaty za świadczenia udzielane w publicznych punktach przedszkolnych, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych dla których organem prowadzącym jest Gmina Grunwald.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 17).

Ad pkt 8. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – interpelacji nie ma.

Ad pkt 9. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – miałem wolny wniosek do Pani Kamińskiej, ale nie ma.

Ad pkt 10. Wobec zrealizowania porządku obrad, Przewodniczący Rady Gminy zamknął XXIV sesję Rady Gminy.

Protokołowała

Przewodniczący Rady Gminy

Bronisława Warmińska

Ryszard Bala